

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej” Spółki Akc.

## PRENUMERATA

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „ORDOWNIKA MIEJSKIEGO” wynosi kwartalnie 6.80 zł, na pocztach, przez listowego w dom 7.08 zł. — Miesięcznie 2.00 zł, przez listowego w dom 2.35 zł, pod opaską w Polsce 4.00 zł, do Francji i Ameryki 6.00 złotych, do Gdańska 5.00 guldenów, do Niemiec 5.00 marek. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe oraz od 5—6 po południu. Ekspedycja otwarta od godziny 8 rano do godziny 6 wiecz. bez przerwy. Redaktor odpowiedzialny: Czesław Budnik.



Adres redakcji i administracji ulica Poznańska 30.

## OGŁOSZENIA

15 groszy od wiersza milim., szerokości 36 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 72 milim. 40 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 50 groszy, na 1-ej stronie 1 złoty. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 groszy, dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki. Rękopisy zostają w administracji. — Konta bankowe: Bank Bydgoski T. A. — Bank Ludowy. — Bank M. Stadhagen T. A. — Bank Dyskontowy. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 — Poznań. Aby uniknąć niedokładności, ogłoszeń telefonem nie przyjmuje się.

Telefon administracji 315.

Telefon naczelnego redaktora nr. 316.

Telefon redakcji 326.

Numer 130.

BYDGOSZCZ, niedziela, dnia 7 czerwca 1925 roku.

Rok XIX.

## Gabinet francuski zachwiany?

Warszawa, 6. 6. (Tel. wł.) Pisma angielskie podają wiadomości o położeniu obecnego rządu francuskiego. Ogólnie przewidują zachwianie się gabinetu z powodu obecnego kursu franka oraz ogólnego niezadowolenia socjalistów z polityki w Maroku i ponownego ustanowienia ambasady przy Watykanie.

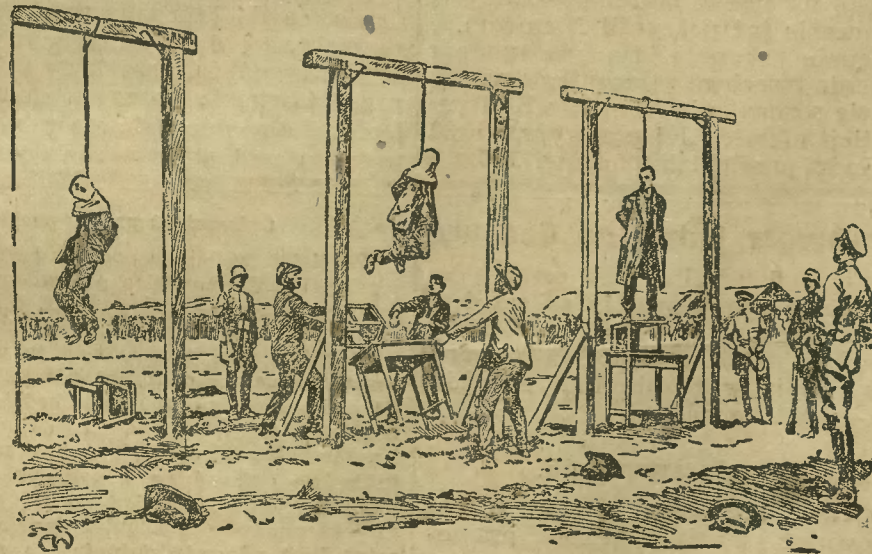
## Nie będzie następcy Thugutta.

Lewica żąda natomiast ustąpienia min. kolei p. Tyszki, a obsadzenia teki przez socjalistę.

Warszawa, 6. 6. (Tel. wł.) W kołach politycznych informowano wczoraj wszego korespondenta, że nieporozumienie, wywołane ustąpieniem Thugutta, będzie w najbliższym czasie zlikwidowane. Rozmowa premjera z przywódcami partji lewicowych doprowadziła do usunięcia wskazanych przeszkód. Według pogłosek lewica odstąpiła od żądania obsadzenia stanowiska min. spraw. wewn. swoim człowiekiem, natomiast żąda, zwłaszcza P. P. S. ustąpienia min. kolei Tyszki. W sprawie tej posłowie Moraczewski i Hausner odbyli wczoraj konferencję z premierem.

Warszawa, 6. 6. (Tel. wł.) W niedzielę wraca do Warszawy p. prezydent Wojciechowski i przyjmie natychmiast premjera, który mu zda sprawę z sytuacji politycznej. W związku z tem przeważa zdanie, że zmiany w gabinecie załatwione będą w poniedziałek.

## Sprawy zamachu w Sofji — na szubienicy.



Główni winowajcy, komuniści będący na żołdzie Moskwy, skazani zostali za niecną zbrodnię — wysadzenia katedry sofijskiej w powietrze — na karę śmierci przez powieszenie. Na publicznym miejscu, na placu wprost katedry, postawione zostały trzy zgroźne szubienice, dla każdego skazańca osobna. Pierwszy zawisł na szubienicy Zagorski, zakrzyżnik, który bombę podłożył w katedrze. Widzimy go już nieżywego, zwisającego na stryczku; twarz ma zakrytą zgrzebnym płótnem. Tuż obok wieszają podpułkownika Koeffa. Widzimy go w chwili, kiedy usuwają mu stół z pod nóg i w przedśmiertelnym drganiu musi się męczyć, zanim mu serce bić przestanie. Tej okropnej scenie i cierpieniem strasznych swoich towarzyszy musi się przyglądać ostatni skazańca, adwokat Friedmann, herszt komunistów bułgarskich, stojący pod szubienicą. I jego za chwilę ten sam los spotka...

dery. Wysoki urzędnik ministerjalny siedzi miesiącami, aby w biurze notariusza zbadać, czy stemple w aktach są w porządku, ale komandorowi Bartoszewiczowi nikt jakoś na palce nie patrzył, bo tam chodziło o wielkie sumy — my zaś w Polsce małemi się zajmujemy.

Minister skarbu zaleca oszczędność, a pewne Izby Skarbowe przerzucają według swego widzimisię urzędników i narażają skarb na wysokie koszty, bo dla gagatków trzeba miejsce zrobić. W innych galeziach administracji dzieje się podobnie. O tem, co się dzieje — zupełnie na opak — w dziedzinie wywozowej i monopolowej, niejednokrotnie już pisaliśmy, ale zdaje się, że społeczeństwo zatraciło już całkiem wrażliwość na te jaskrawe niedomagania i tylko narzekać umie, zamiast energicznie mu się przeciwstawić. W tej atmosferze nie dziw, że złodziejstwa na szkodę skarbu państwa spotykają się z dziwną pobłażliwością.

Dzisiaj pragniemy zwrócić uwagę na tę dziedzinę życia gospodarczego, której rozwój ma wpływ bardzo wielki na ukształtowanie się stosunków państwowych. Ta dziedzina jest nasze kolejniactwo. Ile tu nagrzeszono, na ile stracił państwo narażono, ile zwykłych kradzieży popełniono, ten tylko ocenić umie, kto ma nieco wglądu w te sprawy.

wy. I tutaj p. minister kolei dosiadł konia ku ogonowi. Zamiast przeprowadzić gruntowną rewizję systemu i ludzi, a przede wszystkim dostaw — on podwyższa taryfę i podraża wszystko, co koleje przewozi. A jak dostawy i dostawcy w rzeczywistości wyglądają, tego słaby obrazek znajdujemy w poniższym piśmie, które otrzymaliśmy z kół ze sprawą dobrze obeznanych:

Już w roku 1923 „Gazeta Poranna” podała ciekawą wiadomość p. t. „Od socjalizmu do giesztów paskarskich”, że żydowi Raskinowi Dyrekcja Gdańska wydała zamówienie na dostawę większej ilości desek sosnowych na niekorzystnych warunkach dla skarbu państwa i to wówczas, gdy kryzys finansowy był najgroźniejszy. Dostawca Raskin, mając poza sobą widocznie „silne plecy”, nie tylko nie wywiązał się z przyjętego zobowiązania w swoim czasie, lecz zawdzięczając osobom wpływowym zamówienia tego, jeszcze w markach polskich, nie wykonał. Zostało ono unieważnione i Raskin otrzymał zamówienie nowe, na taką samą ilość desek, lecz już po cenie w złotych. Ceny były ponownie bardzo wygórowane. A co się dzieje?

Chociaż Raskin deski dostarcza, jednakże gatunku przeciętnego (za taką cenę można było otrzymać drzewo eksportowe), lecz drzewo to, by nie wstrzymać pracy kilkuset pracowników, było przyjęte.

Raskin, żyd, bardzo przebiegły, dostarczył jednocześnie, na koszt kolei, także około 150 metrów sześciennych desek sosnowych, które mogłyby być zużyte tylko na opał, ale nie dla użytku kolejowego. Drzewo to po 5 czy 6 miesiącach wobec pewnych okoliczności musiało być z terytorjum kolei usunięte i zostało oddane do prywatnej firmy Jarmuż.

Po upływie paru miesięcy firma Jarmuż ogłosiła licytację tego drzewa, lecz wobec braku reflektantów musiała sprzedać, nie pokrywając własnych rozchodów w sumie 2000 zł.

Obecnie powstaje pytanie, kto pokryje te koszty firmy Jarmuż: Raskin, czy kolej?

Rząd niby czyni wszystko, by nie było deficytu! Zmniejsza pensje pracownikom tylko... o jeden grosz(?), a przy podobnych tranzakcjach traci dziesiątki tysięcy, przyczem daje zarabiać żydom, kosztem ogółu patriotycznych Polaków.

Panie Ministrze Kolei! Zamiast robić oszczędności groszowe, redukując pracowników i podnosząc ceny biletów, co wywoła ogólną wyżkę cen — należałoby wytepić zło i nadużycia, idące w setki tysięcy.

A może tą sprawą zajmie się pan Prezes Ministrów i minister skarbu, szukając zmniejszenia rozchodów państwowych!...

Na temat powyższy ogłosimy jeszcze cały szereg ciekawych informacji, które unaocznia błędny system gospodarki naszej.

**STANISŁAW REMLEIN**  
Plac Teatralny 3. Telefon 983.  
Bielżna, Ponczochy, Rękawiczki, Torebki.  
Parasole. (13095)

Woda Kolorista JSTE jest KORONA wszystkich wód koloisich.

1/2 butelki zł 2,-  
1/4 butelka • 2,75  
1/4 litr but. • 4,50  
1/2 • • 7,50

**J. & S. STEMPNIEWICZ-POZNAŃ**  
ODDZIAŁY: WARSZAWA, KS. SKORUPKI 8 • RĄDOM, PIASKI 12

## Z fałszywego końca.

Zdaje się to leżeć w naturze naszej, że wszystko zaczynamy z fałszywego końca. Nie było jeszcze prawie w wolnej Polsce akcji, któraby się jak należy t. j. od początku zaczynała. Dowodem tego nasze demokratyczne urządzenia, pod względem których cały niemal świat cywilizowany prześcigamy. Zamiast pracy nad podniesieniem oświaty i cywilizacyjnej całego kraju, wszystkich jego obywateli, nadaliśmy sobie ustawy, nadające się dla krajów wysoko pod każdym względem stojących, ale nie dla analfabetów.

Rozpoczęliśmy z zupełnie fałszywego końca robotę państwową i choć takie postępowanie nabawiło nas poważnych dolegliwości, my jednak brniemy dalej w błoto. Tak jest w każdej dziedzinie naszego życia państwowego, czy chodzi o sprawy polityczne czy też gospodarcze. Zawsze stawiamy logikę na głowie zamiast na nogach.

Objaw ten spostrzegamy także przy staraniach około naprawy naszych stosunków gospodarczych. Zdawało się najprzód naszym znachorom z tej dziedziny, że mamy za wielu urzędników. Rozpoczęła się więc gwałtowna redukcja, która jednak dotknęła tylko niższych urzędników. Dla wyższych stworzono zajęcia, gdzie go nie było. Gdzie jeden dawniej jeździł na rewizję, posyłano dwóch, aby się nie nazywało, że pracy niema. A skutek? Żaden, bo zwolnieni pomnożyli zastępy bezrobotnych i musieli otrzymać wsparcie.

Wszystkim wiadomo, że źródłem niedomagań jest fałszywy system administracyjny, przejęty żywcem po niebożczce Austrii, a więc najgorszy w Europie. Jest to system, który polega na sztucznym stwarzaniu zupełnie zbędnej roboty biurokratycznej, pochłaniający nadmiar sił, czasu, i papieru. Jednak o tem, żeby go zastąpić lepszym, na serio jakoś się nie myśli.

Jeżeli zaprowadza się oszczędności, to powinny one być przeprowadzane w sposób skuteczny. Przede wszystkim lepsza kontrola dostaw dla państwa mogłaby przyczynić się znacznie do polepszenia sytuacji. Jak obecnie stosunki się przedstawiają, nikt nie jest w możności nawet w przybliżeniu obliczyć, ile państwo polskie rocznie traci z powodu braku tej kontroli. U nas kontroluje się drobniaki, wieszają się marłych złodziei, a wielkim — daje się or-



## Naród i ludzkość.

Wiedeń, w maju 1925.

(P. A. P.) W ostatnich dwóch generacjach okazała się myśl narodowa państwowotwórczym czynnikiem pierwszorzędnej wagi. Istnieją myśliciele, prawie byłym powiedział marzyciele, którzy żałują tego i którzy odczuwają to jako największy szkopuł na drodze do wyższego rozwoju ludzkości. Takie pojmowanie sprawy jest jednak z pewnością błędne, a błąd pochodzi stąd, że się uwzględnia tylko negatywną stronę nacjonalizmu, pojmując go jako duchowy i materialny system nieufności i obrony jednego narodu przeciw innym narodom.

Na gruncie każdego ruchu narodowego leży bezsprzecznie także coś z tego pierwotnego i naturalnego uczucia obcości, od którego żadna indywidualność w stosunku do innej wyzwać się nie może. Jednakowoż właściwe znaczenie myśli narodowej leży w jej stronie pozytywnej, w jej funkcji łączenia i świadomego zachowania cennych właściwości narodowych, w jej pedzie ku coraz wyższemu i czystszyemu formom. Tak pojęta myśl narodowa nie jest bynajmniej w sprzeczności z idea międzynarodowa. Rozwiązanie tej pozornej sprzeczności nie jest wcale od czasów Goethego obce myśleniu niemieckiemu.

Sily polityczne, dzierżące w jakimś okresie historycznym ster świata, muszą naturalnie baczyć, by okazywać szacunek myśli narodowej każdego społeczeństwa, bez względu na to, czy jest ono wielkiem czy małym, i nie wolno im odmawiać społeczeństwu środków niezbędnych do pozytywnego rozwoju. Grecy stosowali wobec obcych narodów, których języka nie rozumieli, przewiśka „barbarzyńców”. Wygodna to była metoda — grzać się w blasku własnej, jedynej w swoim rodzaju doskonałości. Nowoczesnej ludzkości przystoi inna metoda. Powinniśmy określać tylko taki naród, jako barbarzyński, który nie chce uczyć się rozumieć drugich. Większym niż zwycięstwo, jakie kiedykolwiek odniósł naród lub grupa narodów, byłoby takie zwycięstwo idei ludzkości.

Dr. Michał Hainisch

Prezydent związkowej republiki austriackiej.

### Hakatyści pruscy obradują.

Warszawa, 6. 6. (Tel. wł.). Z Berlina telegrafują, że wczoraj rozpoczął się w Szczecinie ogólnopństwowy zjazd niemieckiego „Ostbundu” stanowiącego związek organizacji, działających na kresach wschodnich Rzeszy i walczą bezwzględnie z rozwojem polskości w Niemczech. Porządek obrad zawiera następujące charakterystyczne punkty. Walka z rozwojem polskości w Niemczech i kwestja masowej emigracji robotników polskich do Niemiec.

### Krach koncernu Stinnesa.

Essen, 5. 6. (PAT) Koncern Stinnesa, nie mogąc wypełnić swoich zobowiązań zagranicznych, wynoszących 100 do 120 milionów marek złotych, zwrócił się w tej sprawie do Banku Rzeszy i innych banków Rzeszy. Wczoraj banki te uchwały udzielić koncernowi potrzebnych środków, zastrzegły sobie jednak wzajemnie wpływ na koncern. Przesilenie w koncernie Stinnesa nie pozostaje bez wpływu na wielki koncern elektrotechniczny Rhein-Elbe-Union-Suckert.

(Koncern Stinnesa, powstały podczas inflacji niemieckiej, jednoczył w sobie prawie wszystkie ogniska produkcji, będąc zarazem dumą narodu niemieckiego. Widzimy, że nawet tak wielkie przedsięwzięcia zaczynają się chwiać. — Red.)

### Pomoc dla Amundsen.

Berlin, 5. 6. (PAT) „Vossische Ztg.” donosi ze Spitzbergu: Z pokładu okrętu „Fram” nadszedł w dniu wczorajszym telegram iskrowy, który głosi, iż dziś upłynął okres czasu 2-tygodniowy, który Amundsen wyznaczył jako ostatni termin swego powrotu z bieguna północnego. Obecnie okręt zaczyna poszukiwania wzdłuż ładu, aby móc przyjąć z pomocą lotnikom w razie, jeśli byli by zmuszeni do odbycia drogi powrotnej piechotą.

## Nota sprzymierzonych wylicza wszystkie uchybienia Niemiec.

Paryż, 5. 6. (PAT) Jak donosi agencja Havasa, nota sprzymierzonych, wręczona wczoraj w Berlinie stwierdza, że uchybienie niemieckie oraz uporczywe nie naprawianie przez Niemcy ich uchybień pozwoliłoby w przyszłości Niemcom na odbudowę swej armji według zasady „naród uzbrojony jak armja”, co byłoby formalnie sprzeczne z postanowieniami Traktatu, wedle których armja niemiecka ma służyć wyłącznie do utrzymywania porządku wewnątrz państwa oraz do ochrony granicy celnej. **Uchybienia niemieckie mają charakter w najwyższym stopniu niebezpieczny dla pokoju powszechnego.** Zresztą zaliczone w załączniku przy nocie uchybienia niemieckie stanowią wprawdzie najważniejsze, ale nie jedyne dowody niewykonania przez Niemcy najistotniejszych części postanowień traktatowych. Sojusznicy są przeświadczeni — głosi dalej nota — że zupełnie zależy od dobrej woli władz niemieckich szybkie opróżnienie dalszych terenów. Sprzymierzeńcy są gotowi ewakuować strefę kolońską natychmiast, gdy tylko naprawa uchybień zostanie dokonana, przymem wspomniana ewakuacja mogłaby nastąpić pomimo nawet pewnych innych zastrzeżeń najzupełniej usprawiedliwionych. O ile w okresie naprawiania przez Niemcy ich uchybień nie dopuszczą się one żadnego nowego uchybienia, to nic nie będzie stało na przeszkodzie w wycofaniu przez sojuszników międzysojuszniczej kontroli wojskowej. Sojusznicy ponownie stwierdzają, że nie czynią nic innego, jak tylko to, iż przestrzegają jak najskrupulatniej postanowień art. 489 Traktatu Wersalskiego i ponownie przynaglają rząd Rzeszy, by wykazał całą swą dobrą wolę, niezbędną dla poprawy całkowitej sytuacji. Załączona do noty memorandum zawiera:

- 1) opis stanu wykonania zobowiązań Rzeszy w sprawach wojskowych,
  - 2) wyliczenie głównych uchybień,
  - 3) szczegółową listę wymaganych przez sojuszników naprawień uchybień, naprawień, niezbędnych dlatego, by postanowienia wojskowe Traktatu mogły być uważane za wykonane w sposób zadowalający,
  - 4) listę ustępstw, jakie sojusznicy w różnym czasie już poczynili Niemcom.
- Następnie agencja Havasa podaje streszczenie trzeciego załącznika do noty w sprawie rozbrojenia Niemiec: Kontyngent policji niemieckiej przewyższa o 30 tysięcy ludzi przewidzianą normę. Policja

### P. Strasburger jedzie do Genewy.

Gdańsk, 5. 6. (PAT). Dziś przed południem komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku p. Strasburger wyjechał do Genewy celem wzięcia udziału w obradach, które toczy się mają w Radzie Ligi Narodów w kwestji polsko-gdańskiej.

### Reklam w prawosławiu.

Od dawna prowadzona przez wrogą państwowości polskiej grupę prawosławnych z senatorem Bohdanowiczem na czele, agitacja przeciwko autokefalji cerkwi prawosławnej w Polsce doprowadziła do oderwania się w Wilnie części prawosławnych i utworzenia t. zw. żywej starocerkwi.

Grupa ta pod kierunkiem sen. Bohdanowicza i 10 innych przewodców zgłosiła się do władz o zalegalizowanie nowej cerkwi. Przeciwno oszczędzaniem wystąpił z całą stanowczością metropolita Djonizy, który na senatora Bohdanowicza i jego zwolenników rzucił klątwę i odłączenie od cerkwi i kazał ją ogłosić we wszystkich cerkwiach.

Arcybiskup wileński, Antonjusz, odmówił metropolicie posłuszeństwa i klątwy nie ogłosił. Wobec tego dzisiaj przybywa do Wilna metropolita Djonizy, aby przywrócić spokój w zbuntowanej diecezji i winnych ukarać.

### Japończycy chcieliby na dobre usadowić się w Chinach.

Londyn, 5. 6. (PAT) „Daily Express” donosi z Tokio, że rząd japoński wystosował do Pekinu pismo, w którym ofiaruje pomne swoich sił jądowych i morskich w razie gdyby władze chińskie były niezdolne do przywrócenia porządku w różnych miastach Chin.

niemiecka jest zorganizowana i wyszkolona po wojskowemu, korzystając z kompletnego systemu telegrafu bez drutu. Policja niemiecka powinna zachować organizację okręgową, względnie komunalną. Nadmierne przyjmowanie osób do kadrów policji powinny zniknąć. Przenośne stacje telegrafu bez drutu oraz nadliczbowe materiały techniczne zostaną zniszczone, podobnie jak znaczna ilość broni i amunicji, rozmieszczonej w różnych miastach Niemiec. Należy zniszczyć dalej w zakładach Kruppa maszyny, mogące służyć do fabrykacji wielkich dział i narzędzi wybuchowych, aparatów przeciwgazowych i amunicji. **Dowództwo armji zorganizowane jest na wzór byłego sztabu generalnego.** Organizacja kolejowa dostosowana dziś do potrzeb mobilizacji i pozwalająca przypuszczać istnienie organizacji rezerw, powinna być uzgodniona z podstawowymi postanowieniami Traktatu. Liczni oficerowie i podoficerowie, których liczba jest niewspółmierną z liczbą szeregowych, ćwiczą w zakresie różnego rodzaju broni, nie wyłączając samochodów opancerzonych i lotnictwa. Wszystkie nadużycia w tej mierze winny być usunięte. **W armji niemieckiej dokonywane jest wyszkolenie rezerw, które przygotowywane są do mobilizacji.** Członkowie licznych wymijających się z pod kontroli stowarzyszeń, przechodzą perjodyczne wyszkolenie. Niemieckie ustawodawstwo w zakresie niedozwolonej fabrykacji materiału wojennego jest niewystarczające lub też nie przestrzegane. Prowadzone są nowe prace przy poprawie i udoskonaleniu fortów. **Liczni wojskowi niemieccy wyższych lub niższych stopni służą w armjach zagranicznych.** (W Marokku i w Rosji sowieckiej. — Red.)

### Niemcy uważają notę sprzymierzonych za podstawę do rokowań.

Z Berlina telegrafują, że wczoraj odbyło się posiedzenie rady gabinetowej pod przewodnictwem Hindenburga w sprawie noty o rozbrojeniu. Jak slychać, rząd jest zdania, że nota niema charakteru ultimatum, lecz zawiera żądania, co do których potrzeba długich pertraktacji dyplomatycznych. W przy szłym tygodniu przybędą do Berlina przedstawiciele poszczególnych państw Rzeszy, aby naradzić się z rządem centralnym nad sprawą rozbrojenia.

### Opieszalność panów posłów.

W piątek w Sejmie podczas czytania ustawy przemysłowej i noweli o przerechowaniu wkładki oszczędnościowych w P. K. O., okazało się że na sali jest obecnych tylko 60 posłów.

P. marszałek zapowiedział, że w przyszłości zarządzać będzie odczytywanie listy obecności, z trybuny sejmowej tak, że to będzie korygowało listę obecności wyłożoną na sali do podpisania. Pos. Dubanowicz z miejsca zauważył że trzeba to będzie omówić na konwencji seniorów. P. marszałek odpowiedział, że będzie się starał ten projekt przeprowadzić gdyż inaczej nie będzie mógł brać odpowiedzialności za prawidłowość obrad. Następnę posiedzenie we wtorek popoł.

### Wypłata emerytur.

Wydział emerytalny Ministerstwa Skarbu okólnikiem z dnia 13. maja 1925 r. nr. 8404 polecił Izbowi Skarbowym bezzwocznie wypłacić emerytom i emerytkom różnice wynikłe wskutek wypłacenia im zamiast 75 proc. — tylko 50 proc. należnego uposażenia emerytalnego.

**STRZELNO.** Jeremiady szwabskie na zarządzenie polskich władz sądowych. Likwidacja majątków i własności ziemskich, podlegających rozporządzeniu w myśl konwencji wiedeńskiej postępuje stopniowo naprzód. I u nas w Strzelnie przystąpiono w tych dniach do likwidacji domu Tow. Samopomocy niem. kobiet pod nazwą „Kinderheim.” W myśl decyzji eksmitowano diakoniskę i dwie starsze kobiety oraz zatarto niemiecki napis na domu. Z tego powodu trafi na alarm inowrocławski „Kuj. Bote” że się dzieje krzywda jego pobratymcom, że Polacy wykonują swoje prawo mimo, że nie mają jeszcze w ręku rozstrzygnięcia najwyższego sądu międzynarodowego. „Białowi” temu wciąż jeszcze się w głowie pomieścić nie może, że w Polsce Polacy rządzą, a nie jakieś władze międzynarodowe. Białowi w odpowiedzi radzi my uprzytomnić sobie wóz Drzymały i całą zgrozę wywłaszczeń oraz przepisy par. 13a, które w sposobach i środkach nie znają sprawiedliwości ani litości, pędząc przed sobą tysiące wygnanców polskich z własnej ziemi na łaskę losu — na tulactwo, i poniewierkę, na głód i nędzę!

## PAWEŁ BOWSKI

dentysta  
ulica Mostowa nr. 10. I piętro  
godziny przyjęć od 9 do 1 i od 3 do 7.  
Sztuczne zęby, korony, mostki  
wykonują pierwszorzędnie. (13.94)

### Horthy, namiestnik Węgier.



Zgromadzenie narodowe na Węgrzech zamierza przywrócić historyczną godność pałatyna, najwyższego dygnitarza państwowego — jako zastępcy króla niepełnoletniego. Godność tę na dożywcio albo aż do czasu zrzeczenia się jej piastować będzie Mikołaj Horthy, którego zasługi dla kraju wszyscy cenią wysoko.

### Stosunek prasy amerykańskiej do Polski.

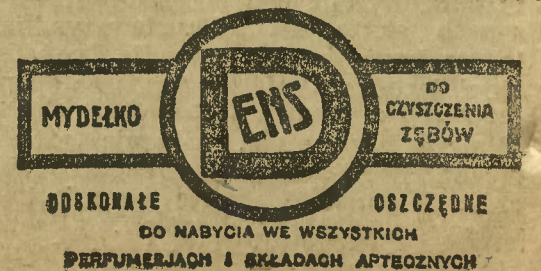
„Dziennik Związkowy”, wychodzący w Chicago omawia stosunek prasy amerykańskiej do Polski.

Polska zaczyna być modną w prasie anglo-amerykańskiej, która wobec przeciwpolskiej, angielskiej i niemieckiej propagandy, szerzonej w Stanach Zjednoczonych, podzieliła się na dwa, silnie już zarysowujące się obozy.

Z chicagowskiej prasy „Journal” i „Evening Post” są bezwzględnie życzliwe „Daily News” starają się być neutralne, chociaż zamieszczała moc przychylnych o Polsce kablogramów, przesyłanych przez bystrego i sumiennego korespondenta A. R. Deckera — także „Tribune”, aczkolwiek także Polską bardzo się interesuje, od czasu do czasu i djabłu niemieckiemu świeczkę zapali.

„Chicago-American”, należący do trustu prasowego Hearst'a, który bezwzględnie oddał się Niemcom, prawdopodobnie licząc się z wielką liczbą Polaków w Chicago zajmując od dłuższego czasu powściągliwie wobec Polski stanowisko, podczas gdy „New York American” oraz inne dzienniki Hearst'a dalej Polskę wyraźnie atakują.

Z nowojorskich najwybitniejszych pism anglo-amerykańskich zdecydowanie stanął przy Polsce „New York Times”, atakując nawet Lloyd George'a, jeśli on przeciw Polsce wystąpił. „New York World” przechyla się na stronę niemiecką. Ostatnio z powodu ogłoszenia w „World” memorandum w sprawie wschodnich granic Niemiec „New York Times” zamieściła artykuł wstępny, dowodzący, że Polska wobec projektu rozbiorczych ze strony Niemiec może być spokojna. Niemcy nie odważą się na Polskę uderzyć zbrojnie, projekt ich był próbą pokojowego uzyskania ziem polskich pod naciskiem Anglii. Gdy Polska stanowczo zaprotestowała przeciw takim zbrodnicyzmy apetytom — zdaniem dziennika nowojorskiego — plany niemieckie okazały się śmieszne i o nich poważnie mówi się naley.





**Bydgoska Gazownia miejska**

poleca:

- Kucheniki** — — — — — najnowszej konstrukcji
- Pieczniki** — — — — — do pieczenia mięsa i ciast
- Żelazka** — — — — — do prasowania
- Piecy** — — — — — kąpielowe
- Piecy** — — — — — do ogrzewania pokoi
- Aparaty** dla: lekarzy, laboratorjum, przemysłu, fryzjerów
- Palniki** — — — — — do oświetlenia gazowego

Informacji udziela:

Biurowa sprzedaż Gazowni (Jagiellońska 30/43. Tel. 630 i 631. ul. Długa 14. Tel. 635.)

Gaz to najtańsze źródło światła, ciepła i siły  
 Gaz to czystość! oszczędność! wygodę!  
 Gaz nie wytwarza dymu! popiołu! sadzy!

Oświetlenie gazowe jest bezwarunkowo najtańsze.

**Gazownia miejska:**

- doszczadła:** wszelkich przyrządów gazowych
- wykonuje:** instalacje
- opracowanie:** Koks, smoła, winałak, benzol po bardzo przystępnych cenach.

Prosimy żądać ofert i informacji. 13371

**Sześć ważnych spraw społecznych.**

(Korespondencja własna.)

Tczew, 4. 6. 1925 r.

W salce Starostwa odbyło się pod przewodnictwem p. starosty Dytkiewicza zebranie, na którym toczyły się ożywione obrady o sześciu bardzo ważnych i budzących właśnie na czasie sprawach społecznych. W zebraniu brała udział wielka liczba osób z wszystkich warstw społecznych; przedewszystkiem nauczycielstwo, zarówno szkół średnich jak i szkół powszechnych było licznie reprezentowane.

Punkt pierwszy: **Zwalczanie handlu kobietami i dziećmi.** Energiczną działalność w sprawie tej winny rozwinąć towarzystwa kobiece, a przedewszystkiem Tow. Polek i Tow. Pań Miłosierdzia. Mówiono też o tem, by zwalczano energiczniej nierząd, jaki w ostatnim czasie zauważyć się daje i w Tczewie.

Punkt drugi: **Walka z pismami i przedstawieniami kinematograficznymi, szerzącymi niemoralność.** Nauczycielstwo oświadczyło, że uczniom i uczennicom szkolnym bez specjalnego zezwolenia do kinematografu uczęszczać nie wolno. Szeroko mówiono o pismach pornograficznych, wyłożonych w kioskach dworcowych. Postanowiono wysłać do Dyrekcji Kolei w Gdańsku prośbę, by księgarni kolejowej „Ruch” wzbroniono kolportażu i sprzedaży takich pism, jak „Wolne żarty”, „Bocian”, „Kabaret”, „Pociąg”, „Der Jungeselle” itd.

Punkt trzeci: **Żebractwo, uprawiane przez dzieci, i jak mu zapobiegać.** Podniesiono, że ze strony Magistratu i Tow. Pań Miłosierdzia zorganizowano pomoc dla ubóstwa. Mimo to szerzy się żebractwo, uprawiane zwłaszcza przez dzieci. Często rodzice niesumieni, od-

dajacy się pijaństwu i lenistwu, traktują swe dzieci jako narzędzie wyzysku i zaprawiają je zmiłodu do włóczęgo-

towarzystwa młodzieży obojga płci, harcerstwo itd.

Punkt szósty: **Nikotynizm i alkoholizm wśród młodzieży i sposób walki z temi chorobami społecznymi.** W myśl rzeczowych i przekonujących wywodów p. dra. Skrutynskiego postanowiono rozwinąć przedewszystkiem prace uświadamiającą o szkodliwości używania nikotyny i alkoholu zwłaszcza przez młodzież. Domagano się też, by dom rodzicielski świecił tu należytym przykładem.

W dyskusji nad powyższymi sprawami przemawiali pp.: radca Hempel, sędzia Chudziński, inspektor szkolny Biniek, dyr. Mjaczynski, dyr. Garnuszewski, Dzikowski, Szczepanikowa, Prabucki, sędzia Kurowski, dyr. Starkelowa, prof. Władka, Piotrowska, Piotrowski, Warzewski, dr. Strutyński, Gajewski, rektor Deskowski, Makulec, starosta Dytkiewicz i red. Formański.

**uje do klasztoru.**



Głośny przywódca Irlandczyków, de Valera, zawsze się liczył, przemęczony pracą na arcydzieło. Jak niedawno o tem pisaliśmy, w matematyki do jednego z klasztorów katolickiego, kiedy się żegna z młodzieżą, którą

**Zamach na pociąg przy pomocy dziecka**

W ubiegłą sobotę zameldowano na posterunku policyjnym we Włocławku, że na torze kolejki podjazdowej około stacji Smólsk wykrecono śruby łączące szyny na przestrzeni trzystu metrów, czego następstwem byłoby wykoślenie się spodziewanego pociągu.

Przeprowadzone śledztwo policyjne stwierdziło, iż śruby wyjął z toru siedmioletni chłopiec, do czego namówili go jacyś nieznani ludzie.

Śruby wyjęte z szyn, znaleziono przy chłopcu, który nie może wskazać owych ludzi.

stwa, pożar w lesie p. Bronicy i Herubowicza. Podpalenie lasu dokonano po-

dobnie jak w państwach. lesie, to jest w czterech miejscach, tak iż spłonęło około 45 ha lasu jodłowego.

Sprawców tych podpaleń do tej pory nie wykryto.

**Ujęcia herszta bandy, która napadła na pociąg Warszawa — Wilno.**

Białystok, 6. 6. Według ostatnich informacji, bandyci, którzy dokonali napadu na pociąg między stacjami Narwka — Swisłocz, są całkowicie osaczeni. Policja ujęła 3 złoczyńców we wsi Bania Góra, pod Białowieżą, których kajdanach odstawiono natychmiast do szpitala, gdzie znajduje się ranny posterunkowy Sokołowski. Po skonfrontowaniu Sokołowski poznał w dwóch z nich uczestników napadu, a jednego wskazał jako głównego dowódcę bandy, który kierował napadem.

Jak się okazuje z zeznań pojmanych bandytów, napad był planowany na inny pociąg, Warszawa — Wilno, w którym wzięto znaczną sumę pieniędzy z Warszawskiego Banku Polskiego na wypłatę dla urzędników wileńskich.

**Zamordowanie własnej żony dla rabunku.**

W Janowie, pow. wieluńskiego, niejaki Jan Malinowski właściciel majątku pod Gdańskiem zamordował swoją żonę Alfredę przez uduszenie.

Dopomagał mu w tem morderstwie jakiś osobnik, którego Malinowski przedstawił jako swego brata.

Plan zamordowania Malinowskiej był obmyślony szczegółowo. Miała ona przy sobie 2500 dolarów, 2000 rubli w złocie i bardzo cenna biżuterja, a wszystko to czuły małżonek postanowił jej odebrać, a gdyby się opierała zdecydował się ją zamordować.

W tym celu namówił Malinowski żonę by pojechała z nim i dziećmi do Sieradza w towarzystwie rzekomego brata jego, gdzie zostawili dzieci, ażeby na nich czekały. Z Sieradza przez Poznańskie, a stąd do Janowa, gdzie uduszono Malinowską i obrabowano. Policja poszukuje morderców.

**Tajemnica trupa kobiety w walizce została wyjaśniona.**

Z Warszawy donoszą: Tajemnica krwawej walizki, zawierającej szczątki zamordowanej kobiety, wyjaśniła się. Policja aresztowała niejakiemu Franciszka Królikowskiego, urzędnika cywilnego w Cytadeli. W jego mieszkaniu znaleziono plamy krwi, w mieszkaniu jego matki skrwawione ubranie, spodnie, kamizelki oraz siekiere okrwawioną. Królikowski zaprzecza, jakoby miał zabić Michałowska i twierdzi, że jedynie widział się z nią trzykrotnie. Świadczenie natomiast utrzymują, że po raz ostatni miał z nią schadzkę w dniu jej zniknięcia z domu.

**O sokolach i „rarogach“.**

Podczas Zielonych Świąt miałem przyjemność spotkać się z Wielkopolanami i Pomorzankami, którzy przybyli jako delegaci na jubileusz krakowski „Sokoła”. Byli między nimi i delegaci Bydgoszczy (prof. Mokrzycki i Gołębiewski).

Wielki zjazd delegatów gniazd sokolich na obchód 40-letniego istnienia „Sokoła” krakowskiego, jest dowodem, że „Sokol” ten dobrze zasłużył się społeczeństwu. Warto więc przypomnieć jego początki, zwłaszcza, że nawet w Krakowie żyje zaledwie kilku ludzi, co chwilę te pamiętają. Co więcej, z założeniem „Sokoła” w Krakowie rozwinęła się w całej Polsce (publicznie, gdzie było wolno, a potajemnie, gdzie był ucisk narodowy) idea sokolska, która przyniosła niemały pożytek sprawie narodowej.

W r. 1884 przybyli do Krakowa sokolnicy czescy. Thumy wybiegły na ich powitanie. Wiedzano, jaką rolę wybitną odegrali w odrodzeniu narodu czeskiego. Patrzano z podziwem, a może i z radością, na ich dzielną postawę, na zapał, jaki ich ożywiał. Przybyło z nimi i kilku literatów czeskich, — to też kiedy w pochodzie swym przez ulicę Florjańską przechodzili koło mieszkania Michała Bałuckiego, jeden z nich, ujrawszy przypatrującego się z okna pochodowi popularnego i w Czechach komediopisarza — za-

wołał: niech żyje Bałucki! Pochód się zatrzymał, — entuzjastyczne okrzyki na cześć Bałuckiego wyrwały się z piersi Sokolów.

Trzy dni trwał „dzień czeski” w Krakowie. Liczba przyjmujących i podejmujących „bratnią drużynę” rosła z każdą chwilą. A ponieważ między Sokolami było i kilka Sokolic (przypominam sobie miłą Józefinę Halkową, wnuczkę głośnego poety Wacława Halki), więc też i grono dam i pań krakowskich wzięło udział w przyjęciu „siostr” i „braci”. Zapomniano o pewnych politycznych różnicach i nieporozumieniach — starano się na każdym kroku okazać gościnność staropolską. Ówczesny kronikarz krakowski w humorystycznym przeglądzie dziejów Krakowa w r. 1884, pisał między innymi:

Lecz oprócz kłótni, swarów i hałasów, Bywały także i chwile uciechy: Kiedy z radością przypomina czas ów, Kiedy nam synów swych przysłały Czechy, A myśmy, dawnych zapomniawszy kwasów, Z sercem do własnej ich przyjęli strzechy, I tyle dali barszczu i kiełbasy, Aż się wściekały w Wiedniu dierdiedasy. Nie szczędziliśmy starek i nalewek, Lało się refaiskie, węgryń i szampańskie;

A taki wielki był tych uczuć zlewek, Że pustoszały aż piwnice gdańskie — Bowiemy przez czas ten kilkodniowy, krótki, Na sto mil wokoło już zabrakło wódki.

„Na zdar!” „ma ucta!” brzmiało po Krakowie I dzisiaj jeszcze, gdy kto podchmielony Wraca do domu, to w zalanej głowie „Na zdar!” brzmi głośnie, niż gderanie żony. A gdy ta wkońcu rozziśleszczona powie: „Idźże do łóżka, pijaku strąbiony!” To pan małżonek, kładąc się w łóżeczko, Szepcze: „ma ucta! na zdar! kochanecko!”

Rzeczywiście „ma ucta” i „na zdar” rozlegało się po Krakowie jeszcze dobrze w pół roku po odjeździe Czechów. Temi słowy witano się i żegnano. Ale nie tylko to pozostało po Czechach w Krakowie. Pozostało gorące pragnienie pójścia za ich przykładem i powołania do życia sokolstwa polskiego. Wprawdzie Lwów miał już swego Sokola, ale było o nim cicho. Dopiero kiedy Kraków rzucił hasło idei sokolskiej, cała Galicja niebawem pokryła się „gniazdami”...

Nie łatwo jednak przyszło Krakowowi w czyn to hasło zamienić. Słynna po wszem świecie nasza karność, słynna również nasza zgoda, solidarność, o mało nie zadusiły niemowięcia w łonie matki. Matką był tymczasowy komitet, który opracował statut i zaprosił obywateli do sali hotelu Saskiego. Prezesem zebrania wybrano Bałuckiego. Odczytano pierwszy paragraf statutu, dyskusje otwarto. Jak wiadomo, gdzie się zejdzie dwóch Polaków, tam są trzy zdania — cóż dopiero kiedy się ich zeszło pięćuset. Pospasyły się różne wnioski (każdy oczywiście był oklaskiwany), stawiano różne poprawki, zabierano głos w kwestji for-

malnej — a wszystko szło „na gorąco”. Utworzyły się na poczekaniu trzy cztery gromadki, a żadne drugiemu ustąpić nie chciało. Nie obeszło się bez złośliwych przycinków, krzyków, protestów. Powtórzyło się to jeszcze w większej mierze przy obradach nad paragrafem drugim. Sala huczała i przemieniała się w karczmę żydowską. Zaciera — z radością ręce tylko „stańczyk”, jeszcze prawie wszechwładny wówczas pan Krakowa, będący wrogiem wszelkiego ruchu, a więc nieprzyjaźnie usposobiony dla idei sokolej. Przedydum było w rozpaczy. Po trzech godzinach wrzawy nie widział możliwości przeprowadzenia nawet drugiego paragrafu, a przecież było ich kilkadziesiąt. Postanowiono zamknąć zgromadzenie — i całą rzecz złożyć ad acta — może ją kto podniesie, ale ci, co ją podjęli, nie czuli się już zdolni do jej przeprowadzenia. Jeden z członków przedydum prosił jednak, aby mu jeszcze głosu udzielono. Nie mówił ale... grzmiał, wymyślał. Oto mniej więcej sens jego przemówienia: Do kroc stotyście djabłów — wołał — na cośmy się tu zbrali: czy aby założyć Sokola, czy aby go rozbić? czy aby dokonać zbożnego czynu, czy aby się skompromitować? Przeciwnicy będą się z nas śmieli i nazywali nas warchołami. Całkiem słusznie. Okazemy się nietylko warchołami, ale i niedołęgami. Pierwszym obowiązkiem Sokola jest karność — śliczne jej składamy dowody. Wstydy!



**Czerwony kur niszczy mienie ludzkie.**

Z Wilna donoszą: Dnia 2 czerwca o godzinie 12 w południe w miasteczku Gorzeniec, powiatu wileńskiego, wybuchł pożar, który zniszczył 100 budynków, stanowiących trzecią część zabudowań miasteczka.

Na miejsce wypadku wyjechały władze sądowe i policyjne. Zarządzono doraźną pomoc dla pogorzelców, których ulokowano częściowo w urzędzie gminnym i w budynku szkoły powszechnej, oraz w mieszkaniach osób prywatnych. Przyczyny pożaru nie ustalono.

W osadzie Miżajny, w pow. suwalskim, przy ul. Rynkowej w domu Jankiela Smolińskiego z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wynikł pożar, wskutek czego spaliło się 21 domów mieszkalnych.

**Bandyci z armatami.**

W rejonie Rakowa po stronie sowieckiej gromadzą się dwie bandy. Każda z nich liczy 150 ludzi i 60 koni. Bandy uzbrojone są w karabiny maszynowe, granaty ręczne i armaty polowe. Bandy chcą zorganizować napady równocześnie w kilku miejscach.

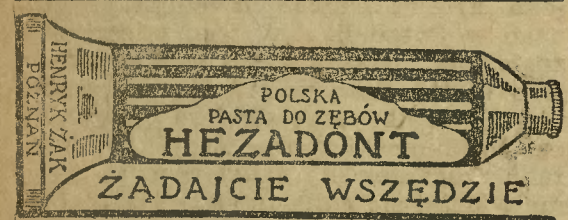
**Niesamowite przygody ślubne  
Bzdziucha z panną Kuchtą.**

Z Warszawy donoszą: W kościele N. P. Marii na Nowym Mieście miał się odbyć ślub służącej Kazimierzy Kuchty z p. Ziolkowskim Michałem recte Bzdziuchem Janem robotnikiem.

Atoli w trakcie przygotowania do połączenia pary węzłem dozgonnym przez wikarego wspomnianego kościoła ks. Kołodziejskiego, zgłosiła się doń niezwykle wzburzona niewiasta, oświadczając, że do ślubu Bzdziucha absolutnie nie dopuści, że ślub Bzdziucha z Kuchtą odbędzie się tylko „po jej trupie”. Ksiądz zdjąwszy szaty kościelne udał się z nią na komisariat, gdzie owa niewiasta oświadczyła, że jest prawowitą żoną Bzdziucha Jana i żyła z nim już od lat 9, wychowując niewiernemu dwoje dzieci. Maż jej zaś jako poszukiwany za kradzież przez policję od kilku miesięcy w domu nie mieszkał.

Przodownik policji będący w komisariacie zarządził bezzwłocznie poszukiwanie Bzdziucha, którego ujęto w chwili, gdy nic nie przeczuwając zdał do kościoła na ślub z panną Kuchtą.

Sprowadzony do komisariatu, gdy ujrział żonę nie tłumaczył się nawet, przyznając do chęci powtórzenia ślubu z inną...



Kłócimy się o wyrazy, o formalności. Dalsze obrady są niemożliwe. Ci co zwołali zgromadzenie, są zniechęceni, rozgoryczeni — drugiego zebrań nie zwołają. Upadnie myśl piękna, bo ją niesforność zabije. Daliśmy słowo Czechom, że pójdziemy za ich przykładem i że złożymy im wizytę w Pradze — z jakim czołem przed nimi staniami?!... Kiedy słowa te co chwila spotykały się z przytakiwaniami i oklaskami, mówca, pewny już swego, zakończył: Jeżeli statut będzie potrzebował zmian i poprawek, to się je później zrobi. W imię rozsądku, w imię dobra powszechnego, w imię godności naszej, wreszcie, aby uniknąć wstydu, zdołajmy się na pierwszy czyn karności Sokolej i przyjmijmy statut en bloc bez dyskusji... Słuszne pokrzyki: zgodził się, zgodził się, zgodził się i wniosek jego jednogłośnie uchwalono.

Po zatwierdzeniu statutu, wybrano prezesem Bałuckiego. Wymawiał się od przyjęcia tej godności, twierdząc (całkiem zresztą słusznie), że stawianie podwalin pod budowę Sokola wymaga zupełnie godności oddania się tej pracy, do czego nie rozporządza czasem, przyczem jeszcze dodawał, że nie posiada najmniejszej wprawy do prowadzenia obrad. Ale nam szło o firmę, a nie było wówczas popularniejszej firmy w Krakowie. Więc przyrzekliśmy mu, że inna wiceprezesa wybierzemy człowieka energicznego, który go we wszystkim prawie zastąpi. Był nim adwokat Stanisław Ablamo-

**Z PROWINCJI.**

**OSTROMECKO.** W niedzielę, dnia 7 czerwca br. odbędzie się święto strzeleckie. Towarzystwa Powstańców i Wojaków na które zaprasza się wszystkich sympatyków.

Wymarsz Tow. ze sztandarem i orkiestrą wojskową w południe do Strzelnicy pod Wałdowo król. Początek strzelania o godz. 1-szej popoł. W czasie strzelania koncert w lesie, gdzie będzie kantyna i bufet.

Wieczorem zabawa i urozmaicenie w ogrodzie u p. Mąki.

**SOLEC KUJAWSKI.** Tutejsza grupa Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, urządza w niedzielę, dnia 14 czerwca 1925 r. uroczystość poświęcenia sztandaru.

Program jest następujący: o godz. 9<sup>15</sup> zbiórka towarzystw i delegacji ze sztandarami w lokalu p. Kosińskiego, przy ul. Bydgoskiej. O godz. 10 wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo i poświęcenie sztandaru. Po nabożeństwie złożenie wieńca na grobie poległych powstańców. Pochód przez miasto do ogrodu Hotelu Wielkopolskiego. Powitanie delegacji i gości. Wbijanie gwoździ pamiątkowych i przemówienia. O godz. 1-jej wspólny obiad w Hotelu Wielkopolskim. O godz. 4. koncert w ogrodzie Hotelu Wielkopolskiego. Podczas koncertu rozmaite niespodzianki. O godz. 9. wieczorem zabawa taneczna na sali Hotelu Wielkopolskiego.

Zaprasza się wszystkie sąsiednie grupy i koła, organizacje spokrewnione organizacje miejscowe oraz obywateli miasta i okolicy do wzięcia udziału w uroczystości.

Zarazem zwraca się zarząd do Szan. Obywatelstwa miasta z gorącą prośbą o współpracę przy udekorowaniu miasta chorągiewami, girlandami, kwiatami itp.

**MAKOWARSK.** (Echa uroczystości poświęcenia sztandaru.) Chrestynami przy poświęceniu sztandaru byli: prezes okręgowy p. inż. Bernaczek, p. Łucja Mrozińska, komendant okręgowy p. Wiśniewski, p. Andzia Rybkówna s. sekret. powiatowy p. Parzys, p. Wiktorja Żurawska, państwo Brycey, państwo Kentzerowie, państwo Rybkowie Stefanostwo, państwo Wł. Januszewski z siostrą, państwo Madurajscy.

Gwoździe pamiątkowe ofiarowali: Dowództwo 15. Dyw. piechoty, Towarzystwo Gimnastyczne Sokół Koronowo, Tow. Powst. i Wojaków Pruszcza pow. Tuchola, Wąwelno, Żołędowo, Krostkowo, pp. Łucja Mrozińska Andzia Rybkówna, Wiktorja Żurawska, państwo Brycey Kentzerowie, Rybkowie, Wł. Januszewski. Poza to przybieżeli nadesłać gwoździe: prezydent miasta Bydgoszcz p. Dr. Siliński, „Dziennik Bydgoski”, Związek Inw. Wojen. Rzpłtej Grupa Makowarsk, Zjednoczenie Zawodowe Polskie Makowarsk, Nauczycielstwo Lucim-Dzedno, Towarzystwo Powst. i Wojaków Koronowo, Wtelnio, Salno, Wierchucin Król. Bydgoszcz „Macierz”, Buszkowo. Ofiarę pieniężną złożył prezes okręgowy p. Bernaczek 20 zł.

Wszystkim bratnim Towarzystwom i spokrewnionym jako też szlachetnym ofiarodawcom i miłym nam gościom, którzy nas w tym dniu uroczystym raczyli zaszczytami swą obecnością a przede wszystkim Wielebnemu ks. dziekanowi Tyrakowskiemu za tak piękne przemówienie i przychylnie zajęcie się, również Tow. śpiewu „Halka” za upiększenie naszej uroczystości przez wykonanie pieśni kościelnych i marszu Dowbór-Muśnickiego „Do broni” oraz wszystkim tym, którzy się w jakiś sposób przyczynili do uświetnienia tej uroczystości, składamy na tej drodze jak najserdeczniejsze staropolskie „Bóg zapłać”

Zarząd Tow. Powstańców i Wojaków.

**Korespondencja z Chełmna.**

O lepszą komunikację kolejową. — Komunikacja autobusowa. — Jaką szkodę ponosimy?

Miasto Chełmno jest sławne z uroczego otoczenia, a osławione z marniej komunikacji kolejowej. Przejazd o jednym dniu do Bydgoszczy za interesem, mimo odjazdu o 4.15, trwa z postojami całe 4 godziny, z powrotem trwa podróż ta tylko 3 i pół godziny, więc siedzi się na własność fiskusa kolejowego 7 i pół godziny. Z całego dnia tej podróży pozostaje na załatwienie swych spraw aż całe 5 godz. Kto w Gdańsku chciał krótki tylko interes załatwić, ten jechał powozką do Terespoła za opłatą ca. 20 zł., z powrotem to samo, albo przez Grudziądz na noc, lub nocować wypadło w Gdańsku. Podobnie ma się rozjazd w inne połacie Rzeczypospolitej.

Przed kilku tygodniami utworzyła się tu komunikacja autobusowa między Chełmnem a Terespołem i było nam z tem bardzo wygodnie i niedrogo, bo za 3 zł. za przejazd do Terespoła, a umożliwiła nam powrót i załatwienie interesów o jednym dniu tak w Bydgoszczy jak i w Gdańsku.

Zmieniły się te wygody od tygodnia dla niskiego wodostanu w Wiśle, przez co zawieszono przewóz promem. Takich przeszkód dawniej nie znano, bo przez część mielizny zbudowano pomost pontony a przez nurt rzeki przewoził prom. Pontony owe zabrano na wojnę i przepadły, a o inne urząd dróg wodnych dotąd się nie postarał, choć poważne sumy ze swego budżetu rocznie oszczędza.

Powstałe tu i już bardzo dobrze prosperujące wytwórnie, np. Osińskiego „Krawat Pomorski” dalej wyrób chem. „Czarnolin” p. Ziolkowskiego, dla braku dogodnej komunikacji Chełmno utraci, gdyż bowiem do Bydgoszczy przeniesione zostaną. Więc nie zamaci nam żaden dynek z kominka fabrycznego czystego powietrza, pozostaniemy nadal w tych średniowiecznych obyczajach, kiedy to czołnami przez Wisłę przeprawo odbywano.

**CHEŁMNO.** (Uroczystości strzeleckie.) Bractwo kurkowe pod wezwaniem św. Trójcy obchodziło w święta Zielonych Świątek swą doroczną uroczystość wiosenną, połączoną z uroczystością poświęcenia nowego sztandaru.

Niezwykle okazała uroczystość ta rozpoczęła się w pierwszy wieczór kaprzykiem. W drugie święto rano wyruszył pochód z Strzelnicy do kościoła, w pochodzie brały udział liczne miejscowe towarzystwa, oraz zaproszone na obchód: Towarzystwo Strzeleckie z Grudziądza i Tow. Kurkowe ze Świecicy.

Na intencję Bractwa odprawiono uroczystą Mszę św., a następnie poświęcenie sztandaru, poczem czcigodny ks. dziekan dr. Rogala podniósł wygłoszając kazanie okolicznościowe. Po nabożeństwie ruszył pochód z rozwiniętymi sztandarami, przy dźwiękach orkiestry do Strzelnicy, gdzie nastąpiła ceremonia wbijania gwoździ pamiątkowych w drzewce nowego sztandaru. Na chrestynach zaproszono: p. starościna Drową Prądzyską, panią Wesołowską, p. komendanta garnizonu pułk. Jarnuszkiewicza i prezesa okręgu strzeleckiego, p. Gańca z Grudziądza.

O godz. 2-jej odbyła się na Rynku defilada, a następnie pochód do Strzelnicy; o godz. 3-ciej rozpoczął „starszy brat” strzelanie do tarczy królewskiej oddaniem trzech strzałów na cześć Prezydenta Rzpłtej Polskiej, poczem odbył się koncert w parku Strzelnicy. W trzecie święto rano, o godz. 8-mej wystuchano Mszy św., a następnie wyruszone w pochodzie, celem rozpoczęcia dalszego — rozstrzygającego strzelania, wynik którego był następujący: Królem kurkowym został właściciel kawiarni p. Wład. Frackowski, I. rycerzem złotnik p. Biały, II. rycerzem mistrz rzeźnicki p. Fr. Grzywaczewski.

wicz, powstaniec z roku 1863, który całą duszą oddał się Sokolowi, upatrując w nim może przyszłe kadry armji narodowej, jeżeli sposobna chwila kiedy się nadarzy.

Nie będę się wdawał już w dalsze szczegóły, które tylko Kraków obchodzić może i które też szerzej dla niego zebrać zamierzam. Dodam jedynie tyle, że był Sokoła od razu został zagrożony, gdyż pustki były w jego kasie. Starczyło na prymitywne urządzenie tymczasowej „budy”, ale zabrakło grosza na przyrządy. Ofiarność Ablamowicza i na to zaradziła i jej tylko, a prócz niej i jego pracy zawdzięczać należy, że Sokół krakowski utrzymał się przy życiu i rozwinął swe skrzydła do lotu.

Delegaci, jacy ze wszech stron Polski przybyli na jego jubileusz mieli i to moralne zadowolenie, że piali więcej za powrót do pieleszy domowych, niż za podróż do Krakowa — właśnie bowiem w dzień tego powrotu „tysiąc walecznych” kasjerów p. min. Tyszkę wprowadziło w czyn nową takse osobową. Moralne zadowolenie tkwiło w tem, że każdy delegat czuł się ofiarnym synem ojczyzny a żywił wdzięczność dla pana ministra, że dano mu sposobność do okazania tej (coprawda przymusowej) na rzecz państwa ofiarności.

Taką samą wdzięczność żywić będą dla p. min. dróg żelaznych te setki ty-

się chorych i osłabionych, pracą wyczerpanych, którzy już jadą lub jechać zamierzają do miejsc klimatycznych i kąpielowych, lub na letnie mieszkanie wiejskie, aby się leczyć lub podreparować siły nadwątlone. Wiadomo bowiem, że moralne zadowolenie jest dzielnym środkiem leczniczym i wzmacniającym, jest bodźcem dobrego humoru, a ten znow wpływa dodatnio na ogólny stan psychiczny...

W poczet wdzięcznych p. ministrowi zapiszą się i członkowie rozmaitych instytucji i stowarzyszeń, które w ciągu lata urządzają cały szereg zjazdów. I oni pokrzepieni na duchu ofiarnością swych kieszeni, raźniej i skuteczniej obradować będą.

Wogóle jak Polska długa i szeroka, wszędzie słycać głosy: Tyszko, bądź błogosławiona.

Różne są zapatrywania na to, czy podwyższenie taryfy osobowej jest usprawiedliwione. Znaczna, nawet olbrzymia większość zdaje się być przeciwnego zdania. Nie o to mnie jednak chodzi — nie chcę rozstrzygać, kto ma słuszność i komu p. Tyszka mówi: masz rację, daj dwa złote. Ale nie mogę się oprzeć, aby nie złożyć hołdu pomysłowi podwyższenia taryfy właśnie w chwili, kiedy chorzy jadą tłumnie po zdrowie, kiedy nadchodzi pora zjazdów poważnych i pożytecznych, dla dobra powszechnego pracujących instytucji i stowarzyszeń, kie-

dy cała przeważnie uboga młodzież szkolna ma powracać do ognisk domowych.

Wybór takiej stosownej chwili stanowi zaszczyt p. min. Spożytkować np. choroby dla uzdrowienia finansów kolejowych, jestto pomysł zaiste kapitalny.

Są tacy, którzy twierdzą, że p. minister dróg żelaznych wypełnia tylko wolę prezesa gabinetu. Dawno już p. minister Grabski miał jakoby myśleć nad tem jakby opodatkować chorych. Nie wolno nikomu pracować, jeść, pić, mieszkać itd. bez placania podatku — dlatego u licha wolno byłoby chorować za darmo, bez pożytku dla skarbu. Ale, że jakoś zbyt mocno by „woniał” bezpośredni podatek na chorych — więc przy pomocy p. ministra Tyszki wymierzono im podatek pośredni. Niestety nie obejmuje on tych chorych, co w domu pozostają. Może kto wpadnie na dobry pomysł, aby i im sprawić zadowolenie moralne. Proszę mi go udzielić a ja go osobiście p. ministrowi przedstawię.

Dlaczego osobiście? Dlatego, że w ministerjum dróg żelaznych gazet nie czytają, że jest on pod tym względem nie sokolem, lecz „rarogiem” (dziwolągami, cudakiem) — o czym będę miał zaszczyt pomówić w następnym feljetonie.

Kazimierz Bartoszewicz.



## Z KRAJU.

## Warszawa — najdroższym miastem.

W „Dzienniku Zarządu miasta“ radny dr. Zawadzki ogłosił ostatnio swój referat o kosztach utrzymania w szpitalach warszawskich i doszedł do ciekawego wniosku, że Warszawa jest jednym z najdroższych miast na świecie, bo koszt utrzymania jednej osoby wynosi 7 zł — 30 franków, za co można mieć pierwszorzędną pokój z utrzymaniem na Rivierze.

## Wielka defraudacja w Katowicach.

Kasjer z Głównej Opieki nad Uchodźcami w Katowicach, niejaki Wrzaidło, pobrał w tych dniach czekiem w P. K. O. 100 000 złotych, które miały być uchodźcom wypłacone, jako należne im wsparcia. Wrzaidło zabrawszy pieniądze, wyszedł z P. K. O. i wszelki śluch o nim zaginął. Wdrożone śledztwo ustaliło, że wypadek ten ma wszelkie znamiona defraudacji. Dochodzeń jeszcze nie ukończono. Narazie brak bliższych szczegółów.

## Rabunek 5 000 dolarów.

W ub. środę Stefanja Gajdzińska — właścicielka biura „Technum“, podjęła w Banku Ziemiańskim w Warszawie 5000 dolarów. Z tym skarbem szła pieszo przez ul. Mazowiecką. Gdy przechodziła przez plac Napoleona, nadjechało auto i uderzyło ją skrzydłem. W tej chwili ktoś szarpnął p. Gajdzińską i poczuła brak paczki z dolarami. Wszystko to odbyło się z szybkością kinematograficzną, ani poszkodowana ani przechodnie nie zdołała zauważyć numeru auta, ani też rabusia.

## Zwyrodniał chłopiec.

Grozą przejmujący wypadek zdarzył się we Lwowie. Wdowa Maria Grabowa przyjęła z litości na wychowanie chłopca, który okazywał jednak złe instynkty. Chłopiec liczący obecnie 15 lat po otrzymaniu nagany, postanowił się zemścić. W tym celu przygotował nóż, którym usodził trzykrotnie w pierś podczas snu Grabowa, poczem zbiegł. Grabowa silnie poraniona odwieziona do szpitala. Za wyrodnym chłopcem policja czyni poszukiwania.

## Zakopana amunicja w lesie płonącym.

Na granicy sowieckiej we wsi Mikaszewice, zdarzył się niezwykły wypadek. Oto w nocy ukazała się w tej miejscowości wielka luna i równocześnie dały się słyszeć strzały armatnie. Dym gęste unosiły się w powietrzu, a pociski co chwila wybuchały. Zorganizowano natychmiast oddziały P. O. K., które wysłano na miejsce tajemniczego

## Nowa jaczejka żydowsko-komunistyczna pod kluczem.

## Jeden ze zbrodniarzy rzuca zapalnik, kładąc trupem dwoje dzieci.

Władze bezpieczeństwa w Radomiu po dłuższej obserwacji zlikwidowały miejscową organizację komunistyczną żydowskiej partii Poalej-Sjon.

Aresztowanych zastał w pełnym składzie komitet wymienionej organizacji w liczbie 16 osób.

W wyniku przeprowadzonych rewizji znaleziono bardzo obfity materiał

obciążający w formie korespondencji, sprawozdań, wykazów partyjnych itd.

Podczas rewizji niewykryty osobnik wyrzucił posiadany zapalnik pocisku armatniego. Zapalnik ten podniósł 4-letni chłopiec Umiński i 2-letni Stanisław Rvkxa. Zapalnik nagle wybuchł, raniąc ciężko obu chłopców.

Wkrótce potem wymienione dzieci zmarły od ran.

## Uczta, jak w średniowieczu...

## Zabija się konkurenta, przez wsypanie strychniny do wódki.

W Chełmie rozegrał się dramat.

Pewnego dnia, dyrektor miejscowej elektrowni, Waclaw Jaszczuk, otrzymał list z wymówieniem posady.

W kilka dni potem, urzędowanie objął jego następcą młody inżynier.

Jaszczuk od tej chwili spokoju nie zaznał. Szalona ambicja, zawiść, trawiły go, pchały do zemsty. Wreszcie, po kilku dniach namysłu, Jaszczuk postanowił zemstę dokonać...

Wielkie zgromadzenie w domu byłego dyrektora zebrało szereg osób bliżej niego stojących, a pomiędzy nimi znalazł się również nowy dyrektor.

Pozornie wszystko było w jaknajlepszym porządku. Dawny i obecny dyrektorzy byli w najlepszej komitywie.

wypadku. Ze strony sowieckiej również wyruszyła czerwona kawaleria. Po pewnym czasie wszystko się wyjaśniło. Mianowicie w lesie, który płonął, w 1918 roku Niemcy zakopali wielką ilość pocisków armatnich, które przy pożarze lasu zaczęły wybuchać.

## Od miłości w objęcia śmierci...

Z Poznania donoszą: W środę przed południem o godz. 11 popełniła samobójstwo Janina Kraszyńska, rzucając się z mostu Chwaliszewskiego do Warty. Kraszyńska zamieszkiwała u swego narzeczonego Franciszka Karolczaka przy ul. Mostowej 37.

W dniu tragicznym udała się sama na most i skoczyła do wody. Nie utonąła natychmiast, trzykrotnie wynurzając się na powierzchnię fal. Pewien 16-letni młodzieniec, znajdujący się blisko mostu, usiłował uratować samobójczynię, przybył jednak z pasem ratunkowym za późno. Z nurtów Warty wydobyto już tylko zimne zwłoki samobójczyni.

Przyczyna samobójstwa były nieporozumienia z narzeczoną. Oto jeszcze jedna ofiara miłości.

## Pomnik poległych.

W Baszkowie na południowych kresach Wielkopolski odbyło się poświęcenie pomnika dla poległych z parafii Baszkowskiej w czasie wielkiej wojny i za niepodległość Polski. Poświęcenia dokonał proboszcz baszkowski i wygłosił przemówienie. Ogółem umieszczono na pomniku nazwiska 64 poległych.

## Zderzenie automobilu z tramwajem.

W drugie święto popoł. autobus, wracający z letniska Rudniki do Grudziądz, wpadł całą siłą na wóz tramwajowy. W obu wozach powstała wielka panika. Ośm osób zostało poranionych.

## Upadłość polskiego wydawnictwa w Gdańsku.

Z powodu wielkich trudności finansowych zgłosiło znane gdańskie „Towarzystwo Wydawnicze Pomorskie, Spółka akcyjna“, w którym drukowało się dawniej „Dziennik Gdański“, później tygodnik „Kurier Gdański“, a obecnie drukuje się „Baltische Presse“. upadłość przedsiębiorstwa. Upadłość została zgłoszona do gdańskiego sądu.



Sykstus ks. Parmy

którego pewne koła naszych nielicznych monarchistów chcą wbrew jego wiedzy i woli uszczęśliwić... koroną polską.

## Sensacyjny napad na tartak państwowy.

## Żydowskie machinacje doprowadzają do rozpaczki robotnika polskiego.

Warszawa, 5. 6. (Tel. wł.) Jak się okazało, napad na tartak w Kosowie na Kresach wschodnich nie był dziełem bandy dywersyjnej lecz aktem zemsty, ze strony robotników. Podczas śledztwa ujawnione zostały wprost skandaliczne szczegóły o gospodarce, uprawianej przez administrację tartaku. Tartak ten państwowy wydzierżawiony był przez firmę żydowsko-wiedeńską „Agommacja“. Robotnicy pobierali wynagrodzenie w wysokości 60 groszy do zł 1,20 dziennie lecz tylko na papierze, bo w rzeczywistości albo nie dostawali albo kwity do kantyny, która będąc pod administracją tartaku, robotników wprost odbierała z skóry, za artykuły pierwszej potrzeby. W ciągu 3 lat przesunęło się przez tartak aż 6 600 robotników.

(O firmie „Agommacja“ pisaliśmy swego czasu, piętnując, że jako firma dhajaca niby o jej charakter polski, w oddziale gdańskim niema ani jednego urzędnika Polaka. — Red.)

St. Brandowski.

41

## Tomasz Skower i jego córka.

Powieść w 3 częściach.

Część I i II spisana według bydgoskich i poznańskich aktów kryminalnych, część III według pamiętnika Marii Skower.

(Ciąg dalszy)

Po paru zaś miesiącach stało się, co w tych warunkach było nieuniknionem: w sercu jego obudziła się do nieznanego mu córki miłość ojcowska, i to miłość potężna, żywiłowa, dzika, jednym słowem miłość, jaką zdolne są jedynie obudzić mury więzienne, gdzie istota ludzka może się cała oddać jednej tylko myśli, jednej idei, której żadne wpływy reszty świata nie tłumia, rozrostu jej nie powstrzymują.

Uczucie to wybujało w nim też po nad wszelką miarę, schłono go i obudziło w nim jakąś straszna potęgę, potęgę Iwa, uwięzionego w żelaznej klatce.

A od czasu wyjścia z infirmerji Powroźniaka raz tylko widział. System izolacyjny pojedynczych więźni lub całych grup był w Koronowie tak surowo przestrzegany, porozumiewanie się z innymi oddziałami tak utrudnione, a już komunikacja z lazaretem więziennym tak odcięta, że Skower dostał się do tego ostatniego symulując niespodziany napad ciężkiej choroby. Ale komedia ta trwała zaledwie jeden dzień. Przez ten czas jednak utwierdził się w Powroźniakiem po-

nownie w swych przedsięwzięciach. Za cztery miesiące kończył się Powroźniakowi czas kary i pierwsze tygodnie wolności miały być poświęcone na odszukanie Skowerki, jak obaj żartobliwie nazywali podrozoną. Z nową nadzieją i ze spotęgowaną miłością do córki opuścił Skower lecznicę po udanej jednodniowej chorobie.

I od tego czasu nie widział już Powroźniaka więcej. Dowiedział się tylko, że ten wyleczony zupełnie w parę tygodni po nim infirmerję opuścił. Tak więc nadzieje jego rosły, rachuby na przyszłość coraz bardziej się rozgałęziały. A gdy nadszedł dzień, w którym Powroźniak po odbyciu kary miał opuścić Koronowo, Skower dostał prawdziwego paroksyzmu gorączki. Od tej chwili żył w niesłychanym zdenerwowaniu, prawie w niepoczytalności. Każdej godziny, każdej chwili spodziewał się, że otrzyma wiadomość o córce. A gdyby nawet i zaraz nie miała się znaleźć, to i tak obiecał Powroźniak co tygodnia donosić o rezultacie swych poszukiwań za nią.

Ale mijał miesiąc, jak Powroźniak musiał znajdować się na wolności, a listu od niego nie było. Nastąpił więc dla Skowera dnie istnej męczarni. Nawet najgorsza pewność tak by go nie dręczyła, jak to wyczekiwanie. Z łagodnego, cichego więźnia, zrobił się gwałtownikiem, wybuchającym o lada drobnotkę, nawet furjatem. Współwięźniowie ani dozorca nie poznawali go więcej. Nawet twarz jego, dawniej ziemista, spokojna jak marmur, nabrała koloru stali i prawie wyla się w nerwowych kurczach.

Pewnej nocy, gdy już umysł jego i wogóle on cały znajdował się w jak największym napięciu, miał sen dziwny, który go do reszty z równowagi wprowadził. Śniło mu się, że widzi Powroźniaka z młodą dziewczyną, niby swoją córką, spacerujących po dużym wiejskim sadzie, ale z całego ich zachowania się wnosił, że Powroźniak uwiódł jego córkę i zrobił z niej swoją kochankę. Oboje śmiali się z niego, z jego łatwości i beznamiętności w murach więziennych gniewu.

Obudził się z jakimś uczuciem sztywnej lodowatości w całym ciele. Sen ten wstrząsnął nim do głębi, i on, który dotąd obudzony się, nie pamiętał nigdy, co mu się śniło, teraz aż jęczał pod wrażeniem tego snu. Powoli tylko uspokajał się, perswadował sobie całą niedorzeczność tej nocnej mary, a z brzaskiem dnia poprosił o pozwolenie napisania listu. Powroźniak zostawił mu na wszelki wypadek swój adres, więc postanowił spytać go, co słychać i czy nie trafił na ślad jego córki.

Na napisanie listu otrzymał natychmiast zezwolenie. Była to pierwsza jego prośba tego rodzaju. Ale pisanie sprawiało mu nieco trudności. Już półtora roku jak nie miał pióra ani ołówka w ręku. Bo podczas jego choroby inny więzień otrzymał zajęcie w kancelarii, a gdy wyzdrowiał, był tak już swym planem odnalezienia córki oszaloniony i rozstrojony, że nietylko moralnie ale i fizycznie ze względu na drżenie rąk do piśmiennej pracy się nie nadawał.

Zatrudniano go więc innymi robotami w zakładzie, a niekiedy, gdy jego rozstrój

się wzmagal, zostawiano go nawet zupełnie w spokoju.

Ostatecznie Skower napisał długi list, w którym zaklinał Powroźniaka, aby — jeśli o nim zapomniał — sprawą jego przecieć się zajął, i mu doniósł, czy i jakie poczynił w niej kroki. List był pełen zaklęć i rozpaczliwych błagań, i czynił zupełnie wrażenie, że wyszedł z pod pióra chorobliwego, a w każdym razie anormalnego człowieka. List ten oddał dozorca, aby go wniósł do więziennej kancelarii.

Po tym liście uspokoił się trochę, licząc na to, że Powroźniak mu coś odpisze.

Niespodzianie na drugi dzień po obiedzie otrzymał zezwolenie do kancelarii, które nim ogromnie wstrząsnęło. Więźni nie wzywano tam bez bardzo ważnych powodów. Pierwszą myślą Skowera było, że Powroźniak przyjechał i chce się z nim widzieć. Spytał też o to dozorca.

— Czy kto przyjechał do pana, tego nie wiem — odparł dozorca, — ale o jakimś Powroźniaku mówiono w kancelarii.

Ta wiadomość podziałała na Skowera jak najsilniejszy prąd elektryczny. Szedł do kancelarii niby pijany, drgał konwulsyjnie i zataczał się, jak gdyby go coś z nóg zwałilo. Przy drzwiach stracił władzę i nie mógł pociągnąć na klamkę. Był pewien, że ujrzy tam teraz wiernego przyjaciela, a z nim może i swoją córkę.

Wreszcie dozorca wepchnął go do środka. Ale w kancelarii siedział tylko jeden z urzędników.

(Ciąg dalszy nastąpi)



## Sejm a społeczeństwo.

W ostatnich czasach często spotykamy artykuły w prasie, składające winę na Sejm za wszelkie usterki w naszej administracji i za ciężkie ekonomiczne położenie, w którym obecnie jesteśmy. Posłowie sejmowi przed tymi zarzutami bronią się, zwalając winę na społeczeństwo, które zachowuje się biernie i nie używa swoim „wybrańcom” należycie poparcia. Czas nadszedł, ażeby wyświetlić ten wzajemny stosunek należycie i powiedzieć sobie prawdę w oczy.

Posłowie na Sejm nie są wybrańcami społeczeństwa, a tylko zarządu swojego stronnictwa. Bo obywatel przy obecnym systemie wyborczym głosuje nie na ludzi, lecz na listę partyjną, w której może jedno nazwisko tylko jest mu sympatyczne. Do innych odnosi się z uzasadnioną lub z nieuzasadnioną niechęcią, i z urazą, że zmuszono go oddać głos za ludzi, których zupełnie nie zna, lub których nie szanuje.

Przy głosowaniu niema żadnego związku między wyborcą i wybranym. Wybraliśmy sobie najgorszy system wyborczy, jaki istnieje w świecie. Jedną Francja ma ten sam system wyborczy, ale parlamentaryzm francuski wychował się na systemie osobowym. Dopiero niedawno zostały wprowadzone tam wybory z list i dały niefortunne rezultaty. We Francji myślą już o powrocie do dawnego systemu.

Powie ktoś, że listy wystawiają stronnictwa, więc kto dowierza stronnictwu, powinien chętnie głosować na listę przez niego wystawioną. Otóż tutaj jest wielkie nieporozumienie. Tak jak w Rosji 300 000 komunistów terroryzuje cały naród rosyjski, tak u nas kilkadziesiąt wygadanych, ale w większości wypadków, mało wartościowych ludzi, z których składają się w sumie wszystkie główne zarządy partyj, trzyma w rękach losy 28-mio milionowego narodu. Społeczeństwo ich nie zna, a zna tylko niektórych ich przedstawicieli, zasiadających w Sejmie. Społeczeństwo czytało ich programy, które niewiele różni się jeden od drugiego i są do bórem pięknych, ale nie znaczących słów. Społeczeństwo widzi te stronnictwa przy robocie, widzi ich taktykę partyjną, która niema nic wspólnego z ich programem. Przy takich warunkach powstaje w społeczeństwie najprzód niechęć, a później nienawiść do stronnictw. W Polsce rzeczywiście związanych w stronnictwa jest kilkadziesiąt tysięcy osób, a 27 milionów przez nienawiść do stronnictw i do Sejmu niechętnie się odnosi.

Dużo ludzi dziwi się rozdźwiękowi społeczeństwa i Sejmu; to nie jest rozdźwięk społeczeństwa i Sejmu, lecz rozdźwięk społeczeństwa i stronnictw sejmowych. Obecne stronnictwa są to stronnictwa sztuczne, wytworzone przez jednostki, często dla celów osobistych. Przy systemie zaś wyborów osobowych w małych okręgach wyborczych, wybierani byłiby do Sejmu przeważnie ludzie zdolni i ogólnie szanowani, którzy na terenie sejmowym tworzyliby dwa główne stronnictwa: rządowe i opozycyjne.

Sejm wtedy byłby rzeczywiście przedstawicielem społeczeństwa, związany z nim przez osoby posłów, a nie przez samozwańcze stronnictwa.

System wyboru z list ma dziwne często skutki. Naprzykład w Warszawie znam sporo osób, które głosowały do Sejmu i Senatu na różne numery list! Ja sam głosowałem na listę do Sejmu, w której na pierwszym miejscu stała osoba ogólnie szanowana, ale na drugim miejscu stał osobnik, na którego nigdybym głosu nie oddał. Tymczasem osoba z pierwszego miejsca przeszła w innym okręgu, a w naszym okręgu ustąpiła miejsce drugiemu z listy. Tym sposobem mimowoli przyczyniłem się moim głosem do zabagnienia Sejmu. Niektóre dzienniki po ostatnich wyborach utyskiwały na niedostateczne stawienie się społeczeństwa do urn wyborczych, ale jeszcze jedne takie wybory, a 75 % społeczeństwa wybierac przestanie.

Niektóre stronnictwa sejmowe żądają rewizji ustawy wyborczej, ale żadne z nich nie mówi o zniesieniu wyborów z listy, gdyż to byłoby dobre dla

kraju, ale dla stronnictwa może być zabójcze. Tylko bardzo silny napór ze strony społeczeństwa może zmusić Sejm do zaprowadzenia tej reformy, która nie jest sprzeczna z konstytucją. Ze środowisk sejmowych takiej inicjatywy

niebędzie. To stronnictwo, które podjęłoby do tego inicjatywę, pokazałoby, że dla niego interes narodowy stoi wyżej od interesu partyjnego i miałyby większość społeczeństwa za sobą.  
Inżynier Bronisław Leleweł.

## Słaba próbka przyszłej wojny.

Trujące gazy w czasie głębokiego pokoju. — Rozbiła się cysterna z 1200 kg. płynnego chloru. — 50 ciężko uszkodzonych ofiar.

Genewa, 4 czerwca. Miasteczko francuskie Annemasse było onegdaj widowiskiem próby wojny gazami trującymi. Na dworcu tego miasteczka eksplodowała wskutek gorąca, nadeszła z Szwajcarii cysterna, zawierająca 1200 kilogramów płynnego chloru. Natychmiast rozprysnęła się nad miasteczkiem zielonkawą chmurą i kto żyw, usiłował ratować

się ucieczką przed nadiągającymi gazami chlorowymi. Leżące w pobliżu miasteczka hotele zostały pośpiesznie przy pomocy samochodów opróżnione. Mimo to nie zdołano zapobiec szkodliwym skutkom tego gazu i ponad 50 osób przeważnie z ciężkimi objawami zatrucia przewieziono do szpitala w Genewie.

## Z polityki.



— Niech tam krzyżak odwet warzy.  
Nam ten wulkan rąk nie sparzy!

## Listy Wołyńskie.

### Komunistyczna Partja Zachodniej Ukrainy w sieci.

Doskonale zakonspirowane jacejki bolszewickie na obszernych terenach Wołynia, Lubelskiego i Małopolski Wschodniej, zrzeszone w Komunistycznej Partji Zachodniej Ukrainy, nareszcie wpadły w sieci dobrze zastawione przez oddziały policji politycznej.

Chodźli głucho wieści, opowiadano sobie na ucho, że dzieją się na terenach tych dziwy, dzieją się rzeczy niesamowite. Spokojni, osiadli na roli Lach z Kongresówki czy Małopolski, zagrożony w swem życiu spokojem, a chcąc uwolnić się od grozy napadu i śmierci, uczył się po ukraińsku z kalendarza ruskiego, prenumerował „Nowe Żytia”, chciał być „lojalnym” obywatelem w stosunku do „Kapezu”, poddawał się bez zastrzeżeń rozkazom wyrotowców, bo on chciał żyć spokojnie, nawet po „powstaniu”. Albowiem wiedzieć trzeba, że „ideowcy” bolszewicy jedynie za cenę przyswojenia sobie mowy i idei rusko-bolszewickiej przez „zawłokę” przyrzekli oszczędzać majątek i życie w razie wybuchu corychlej rewolucji.

„Głos Lubelski”, pisząc o K. P. Z. U. opowiada: „Komunistyczna Partja Zachodniej Ukrainy oto organizacja, która nader misternym planem, przy pomocy agentów i pieniędzy komunistycznych obsiadała całe niemal Przed- i Zabuże, Hrubieszów, Chełm, Tomaszów, Włodzimierz; któż z nas nie słyszał wieści zastraszających, idących z tych terenów operacyjno-politycznych posłów Skrupy i Wojtuka? Ostatnie aresztowania i procesy wykazały żywą działalność tej ukrytej, antypaństwo-

wej, komunistycznej partji, która z programem oderwania wschodnich połaci Rzeczypospolitej szła na jawne wystąpienie zbrojne i przyłączenie tych ziem do Zachodniej Ukrainy.”

Działalność „Kapezu” była bardzo misternie i doskonale pomyślana. Bandyci-działacze polityczni raz zjawiali się na tych terenach jako dywersanci, drugi znów jako agitatorzy komunistyczni. A wśród nich lwia część stanowili byli oficerowie carscy o wysokich rangach, następnie zaś żywa współpraca wspierali ich byli żandarmi carscy, nauczyciele ukraińscy, córki popów w znacznej mierze i wogóle cała „inteligencja” ukraińska, spiesząca całą siłą pary do urzędzenia Lachom drugiego Humanita. Grunt pod „powstanie” przygotowany z szybkością błyskawiczną. Pchano setki tysięcy bibuły, szły paki z odezwami, broszurami, karabinami, mitralieżami, granatami. Robota zaczęła się na dobre. Nie zawadzi tu przypomnieć, że już przed dwoma mniej więcej miesiącami poruszałem tę kwestję w tem samym miejscu, donosząc o konspiracyjnej działalności „Wyzwolenia” i „Niezależnej Partji Chłopskiej”, która bezwzględnie w robocie ostatnio „nakrutej” maczała swe proletariackie paluszki, z rozrzewnieniem i czulością spoglądając na wschód, za kordon, gdzie z niecierpliwością wyczekiwano „wybuchu powstania”, aby wtedy narobić gwałtu na forum międzynarodowym, a może nawet pchnąć czerwone watahy do boju. Według informacji bowiem przezemnie zebranych, sowiecy

w ruchu tym wzięłyby były niezawodnie bardzo wielki udział. Plan ten był taki, że z chwila wybuchu rewolucji, bandy dywersyjne (wojsko czerwone) przekroczyłyby były granice wschodnie i wkroczyły na teren Rzeczypospolitej, aby „walczyć o wolność braciom” swym podać pomocną rękę. Wtedy oczywiście sowiecy powiedzieliby moży z całą otwartością, że to nie wojsko regularne, ale bandy zbójckie. Mieli też oni z pompa wpakować czerwone watahy na swoje pogranicze, aby je „strzedz przed bandami polskimi”. Iście szatański plan jednakże spełnił na niczem.

Policja nasza miała od roku już tych ciekawych ptaszków na oku. Nie spuszczano ich niemal nigdy z bacznego oka. Robili, co im się żywnie podobało. Agitowali, wysyłali bandy pod wodzą Dolgowa, b. pułkownika carskiego, to znowu niszczone pamiętki polskie ręką innego złoczyńcy Łuczyc (w Hrubieszowie zniszczono krzyż i płytę żołnierza), a policja czekała cierpliwie, czekała, aż owoc dojrzeje, nim go się zerwie.

Aż przyszedł czas. „Powstańcy” wykorzystali ruski odpust w Hostynnem, gdzie też postanowili się naradzić i wreszcie „wystąpić do czynu”. A policja czuwała jako punkt zborny i znaczone wieś Werbkowice, gdzie też pozwolono im się zebrać, a następnie pomysłowo ich osaczywszy, „nakryć” siecią. Szczegółowego sprawozdania z połowu narazie brak. Policja trzyma w swych rękach około 100 komunistów ukraińskich, prócz tego zaś skonfiskowano olbrzymią ilość bibuły, karabinów, rewolwerów, granatów, mitralież. Jeden tylko karabin maszynowy członkowie K. P. Z. U. zdążyli zatopić w rzece Ruczwa. Wśród aresztowanych znajduje się także kilkunastu żydków. Rzecz bardzo prosta: bez nich przecież nie obejdzie się żadna robota wyrotowa.

Ptaszkami zaopiekowała się prokuratura i sąd z Zamościa. Sprawa kierują: prokurator Bobek i czterech sędziów śledczych. Aresztowanych odstawiono partiami do Zamościa i Kraśnegostawu. Obławę kierowali: nadkomisarz p. Florko, p. Wengler, p. Kotra i p. Chojrowski. W akcji bierze udział policja konna i piesza oraz spory zastęp wywiadowców. Według wszelkich prawdopodobieństw należ się spodziewać nowych aresztowań, gdyż K. P. Z. U. była szeroko rozgałęziona, mająca swoje jacejki szeroko rozgałęzione na całym niemal Wołyniu i w Galicji Wschodniej, gdzie prowadzi nici śledztwa.

Ludność lojalna powitała fakt wykrycia zbrodniczej partji z wielką ulgą i zadowoleniem. Trzeba bowiem wiedzieć, że aresztowani bandyci, między którymi znajdowali się także inteligenci, jak wyżej wspomniałem, trzymali całe okręgi w śmiertelnym strachu, grożąc masakrą za nieposłuszeństwo. Oni też nakazali polskim „kolonistom” uczyć się bałakaty po ukraińsku, zmuszając ich odgrazaniem do tego. Ukraiinizowano więc najbardziej polskie jednostki, chcąc zupełnie wykorzenić polskość na Kresach, co im się jednakże na szczęście nie udało, bo się udać nie mogło i nigdy podobny eksperyment nie stanie się ciałem.

Wszystko to są fakty, nie bajeczki z tysiąca i jednej nocy i dlatego cała Polska z rządem na czele winna bezwzględnie zwrócić wzrok swój na polskie ziemie wschodnie, gdzie naprawdę dzieją się dzieja. „Proświta” jest tutaj głównym zarzewiem huntów i zamierzeń rewolucyjnych, albowiem pod pretekstem oświaty chowa się duch czerwonych carów obecnej Rosji, który co jakiś czas powoduje zamierzone rozruchy.

Dla zbrodniarzy tych nie powinna się znaleźć w żadnym sercu uczciwego człowieka, pragnącego spokoju i praworządności odrobina litości. Tak jakiej nie mieli dla naszych braci carscy stupaicy, jak ich nie mieli bolszewicy i do dziś nie mają. Unieszkodliwienie raz na zawsze zbrodniarzy, sprowadzi narazie na ziemie wschodnie spokój i porządek, bo zbrodniarz zawsze zbrodniarzem zostanie, a wyszedłszy z więzienia znów działać zacznie i historię znowu się powtórzy. I tak będzie zawsze: w koło, panie Macieju.

Winiejsz Dębno.







## Z Inowrocławia.

Otwarcie Parku Miejskiego. — Życie i gospodarka w Solankach. — Upiększenie ulicy Toruńskiej. — Urząd miar i wag. — „Bronzowe słupy kolejki elektrycznej. — Nowoczesny wandalizm. Święto kurkowe.

W sobotę ubiegłą nastąpiło uroczyste otwarcie podwoi Parku Miejskiego. — Już od kilku lat odczuwano tu potrzebę przeobrażenia tej placówki miejskiej na jeden wielki i wzorowy gmach, w którymby się skupiało życie i towarzyskie i społeczne. Piękną przeprowadzona renowacja, szarmonizowany całokształt ulepszeń czyni wrażenie prawdziwej gastronomii, odpowiadającej w całej pełni wymogom najwybredniejszych gości kąpielowych. Gospodarzem jest spółka pomocników gastronomicznych, która też nowo otwartemu lokalowi dała nazwę „Gastronomia”.

Uroczystość otwarcia zapoczątkowano Mszą św. a następnie odbyło się skromne śniadanie, w którym brali udział p. starosta Dietl, reprezentant miasta i poważny zastęp obywatelstwa.

Przez dwa dni Ziel. Świątek cieszyła się „Gastronomia” tak wielkim pobytom gości, że zabrakło miejsc przy stolikach.

Nowej placówce „Szczęść Boże!”

Życie w Solankach przybiera coraz to większy rozmach, bo też i jest co podziwiać i też gdzie umilić sobie pobyt. Od czasu wypędzenia Niemców z Inowrocławia gospodarka w solankach się zmieniła tak dalece, że dziś poszczycić się możemy racjonalną polską gospodarką. Kiedy za czasów panowania Mosków — Inowrocław przechrzczono na „Hohenzalca” — Solanki podobne były do opuszczonego ogródka, dziś natomiast pięknym swem witają lubowników przyrody i wabią do siebie tysiące kuracjuszy i tubylców. Gdyby ówczesni gospodarze Niemcy z swą okrzykaną kulturą chcieli się dziś przeciwstawić naszemu postępowi pod względem gospodarczym i kultury, musieliby mimo swych wrogich do nas uczuć przyznać, że Polacy w wielu rzeczach ich przecięli. Przez 25 lat gospodarki niemiecko-żydowskiej w Solankach, Inowrocław pracował z deficytami, dziś natomiast zbiera zyski, buduje, ulepsza dział kąpielowy, zamienia stopniowo Solanki w olbrzymi park kuracyjny o powierzchni około 100 mórg i w dalszym ciągu ulepszać go będzie. Aż miło patrzeć i przyklasnąć takiej gospodarce polskiej.

Naróżnik ulicy Toruńskiej i Król. Jadwigi szpecił do niedawna jeszcze ogród nie odpowiadający swej nazwie i przeznaczony pod żadnym względem, to też z tej racji noszono się już i z myślą oddania tego zakątka w ręce władz. — Miejsce to udało się nabyć właścicielowi kawiarni i cukierni p. Wróblewskiemu, który po 4-tygodniowej pracy przekształcił je na cacko, zdobiące wylot ulicy Toruńskiej. Piękną kolumnadą z pomieszczeniem na 100 do 150 osób, 7 luków ozdobionych setkami lamp elektrycznych imituje wieczorem księżycową noc w wzorowym ogródku. Każdy przechodzień wita więc z zadowoleniem to przekształcenie i upiększenie ożywionej ulicy.

Jesteśmy ubodzy w ludzi rzemieślników — tak twierdzi jeden z tych, którym się zdaje, że wszystko jedno kto polski chleb je.

Sześć przeszło lat istnieje Polska, a urząd miar i wag, którego kierownikiem jest Polak p. W., zatrudnia mimo wszystko Niemca, pobierającego sute sumy za naprawę wag, miar i ciężarków. Sprawa ta przedstawia się tem smutniejszą, że ten sam Niemiec wysadził z swej własności swą przemożną protekcją u swego taścia polskiego rzemieślnika na bruk, a sam polskim chlebem się tuczy. Sprawa ta wymaga wyjaśnienia!

W interesie dobra miasta należałoby poświęcić nieco obserwacji słupom elektrycznym, które od kilkunastu już lat rdza fatalnie gryzie. Zdarzyć się może, że taki podgryziony słup może runąć i spowodować nieszczęście. Pomijając już te dalej idące ustępstwa sądzimy, że słupy te należałoby nowo pofarbować, by je uchronić od dalszego zniszczenia i miasta nie narażać na niepotrzebne poważne wydatki.

Nowoczesny wandalizm robi szalony postęp. Widać to na naszych ogrodach, cmentarzach, alejach i drzewach przydrożnych. Na starym cmentarzu przy kościółku N. P. Marji rozpoczęto budowę płotu od strony wschodnio-północnej. Z niewiadomych przyczyn prace te przerwano, więc też i cmentarz stoi otworem dla różnych naleciałości. Żaden grób, żaden kwiat i żadne drzewo nie ujdzie uszkodzeniu.

Przy ul. Cmentarnej odarto kilka drzew z kory, w Parku przy Dworcowej niszczy się trawniki, zniekształca się klomby, łamie się żelazne oparkowanie. Do czego to prowadzi? W tej intencji zwracamy się do Tow. Miłośników, by może stosownymi środkami zechciało temu wandalizmowi przeciwdziałać.

W strzelaniu o godność króla kurkowego zdobył tytuł króla mistrz kołodziejski p. Antoni Urbański, pierwszego rycerza p. Cz. Dzwikowski, drugiego p. Zieliński, dentysta. (O)

**SZYMBORZE.** We wtorek po południu wybuchł pożar w własności gospodarzy wspólników Kwicinińskiego i Banasińskiego. Pastwą płomieni stała się stodoła, wielka ilość kartofli, meble i narzędzia rolnicze. Dzięki pomocy inowrocławskiej straży pożarnej zdolano pożar ująć. Przyczyny pożaru nie stwierdzono.

**BRONIEWO,** pow. inowrocławski. W środę po południu szalała tu ogromna burza połączone z ulewny deszczem i następnie gradem. Grad wielkości jaj gołębih pościła całe pola zbóż i ziemiopłodów. Straty są ogromne.

## Odezwa

### W sprawie zmniejszenia do Polski dowozu z zagranicy.

Rodacy! Rodaczki!

Z grozą czytamy w sprawozdaniach „Banku Polskiego”, że w ostatnich dniach dziesięciu ubyło znowu z kasy tegoż Banku za 19 milionów złotych walut obcych, których zapas w dolarach, funtach ang., frankach i t. p. wynosił normalnie zaledwie 250 milionów zł. Jeżeli zatem przemysł i kupiectwo w Polsce będą nadal płaciły około 60 milionów zł miesięcznie za towary zagraniczne, wówczas grozi nam kompletne wyczerpanie obcych walut i możliwości zachowania się kursu naszego złotego!!!

Pamiętamy straszne skutki dewaluacji pieniądza, strzeżmy się zatem spadku złotego i powrotu stosunków chaotycznych.

Rząd zawarłszy traktaty handlowe z licznymi państwami niezawsze korzystne dla nas, nie może skutecznie wzbierać importu, podwyższać bezkarnie stawek celnych. Export nasz natomiast zmalał, gdyż nasz przemysł ze znanych powodów nie może jeszcze we wszystkich gałęziach zarobkowania skutecznie konkurować co do cen z wytwórniami zagranicy! Do czasu, kiedy to się nie zmieni, pozostaje jeden tylko środek: wstrzymać najzupełniej zakupów zagranicznych tych rzeczy, które wyrabiamy w kraju!

Przestrzegamy więc i wzywamy:

- 1) Niech każdy rozumny Polak żąda od kupca towaru polskiego, krajowego wyrobu.
- 2) Niech każda polka odrzuca ofiarowywany wytwór zagraniczny a żąda od kupca swojego wyrobu i produktu!
- 3) Niech kupiectwo polskie przestanie natychmiast, choćby tylko na pewien czas, sprowadzać produk-

**JANIKOWO.** (Poświęcenie sztandaru.) Tow. Powstańców i Wojaków w Janikowie obchodzi w niedzielę dnia 7 bm. uroczystość poświęcenia sztandaru według następującego programu: O godz. 9,15 zbiórka i przyjęcie gości przez delegację, o godz. 10 msza św. i poświęcenie sztandaru, po skończonej mszy św. pochód, defilada i powrót do sali. Od godz. 12 do 14 wspólny obiad, o godz. 14 otwarcie uroczystego zebrania, poczem pochód nad jezioro do lasu, gdzie odbędzie się koncert orkiestry 59 pp., przejażdżka łodziami po jeziorze, strzelanie do tarczy i inne niespodzianki. O godz. 20 powrót do sali i rozpoczęcie zabawy tanecznej.

**PAKOŚĆ.** Tradycyjne strzelanie o godność króla kurkowego Bractwa Strzeleckiego odbyło się w pierwsze i drugie święto Zielonych Świąt przy współudziale licznych gości tak miejscowych jak i zamiejscowych na nowo zbudowanej strzelnicy. Miano króla kurkowego dzierżył brat Bol. Ign. Kamiński; rycerstwo zdobył: jako pierwszy brat Kazimierz Książek jako drugi zeszłoroczny król kurkowy a obecny król żniwny burmistrz brat Paweł Liedermann.

**STRZELNO.** (Wynik strzelania o godność króla kurkowego.) Dnia 1 bm. urzędowało miejscowe Bractwo Strzeleckie strzelanie o premję, we wtorek, dnia 2 bm. strzelanie do tarczy królewskiej. Królem kurkowym został p. Ignacy Kramarczyk, dentysta, pierwszym rycerzem p. Benedykciński, drugim p. Ignacy Jasiński.

## Z Torunia.

Czy to jest w porządku? Dowiadujemy się od naszego korespondenta, że „Słowo Pomorskie”, konkurując na miejscu z „Dziennikiem Bydgoskim”, który coraz bardziej się utrwała w Toruniu — używa terroru względem invalidów — kolporterów, że o ile będą zajmowali się sprzedażą „Dziennika Bydgoskiego” zostanie im odebrana koncesja na sprzedaż „Słowa Pomorskiego”.

Wiadomem nam jest dobrze, że już od dawna „Dziennik” w Toruniu jest solą w oku „Słowa Pomorskiego”, któremu zdawało się, że umiało zmonopolizować sprzedaż gazet na swą korzyść, lecz nie przypuszczaliśmy nigdy, że chwyci się tak niepoprawnych, karygodnych metod w zwalczaniu konkurencji.

**Zwolniony za kaucję.** Jak nas informują ze źródła miarodajnego, p. Bychowski, aresztowany za oszustwa podatkowe, został zwolniony za kaucję 5000 złotych.

**Przechwycenie szajki złodziejskiej.** W ostatnich dniach nasza dzielna policja wytapiała całą masę złodziei sklepowych i wraz z nimi odebrała całe magazyny skradzionych towarów. Kupcy tutajsi dowiedziawszy się o tej zdobyczy, złożyli po części już swe pretensje i żale, niejedni nawet już swój towar otrzymali z powrotem. W ekspozyturze śledczej pozostało

ty i fabrykaty zagraniczne jak: galanterje, obuwie, kosmetyki, chemikalja, kwiaty, jedwabie, itp. rzeczy zbytku, nie pierwszej potrzeby.

4) Niech kupiectwo wstrzymuje się od zakupu tych towarów zagranicznych, które w kraju nabycie może być jak: piłki, narzędzia rzemieślnicze, kołowce, których dwa wagony tygodniowo, przychodzi do Poznania.

Niech każdy żąda polskiego wyrobu! Miejmy odwagę działać przykładowo na grzesznych i mniej uświadomionych.

Deficyt w bilansie handlowym z zagranicą wynosił w zeszłym roku 200 milionów złotych.

W obecnym roku zanosi się na to, że deficyt ten zwiększy się na 700 milionów zł jeżeli nie nastąpi poprawa! Prawie cały nasz zasób pieniądza obiegowego stanie się „własnością” zagranicy — staniami się niewolnikami i dłużnikami obcych narodów.

Dlatego wzywamy z całą świadomością do czasowego bojkotu towarów zagranicznych wszystkich rozumnych naszych patriotów i współobywateli! Bojkot ten musi przyczynić się do podniesienia bilansu państwowego, spowoduje powiększenie wytwórczości krajowej a tymczasem da zajęcie rzeszom robotniczym, zysk fabrykantom a siłą podatkową państwa wzmocnie się.

Pamiętajmy o tem, że kto kupuje towar zagraniczny, ten popiera przemysł cudzy, często nam wrogi, daje zarobek robotnikowi zagranicznemu, odbiera zarobek robotnikowi naszemu, zmusza go do opuszczenia kraju.

Kupujcie więc zawsze wyroby krajowe! „Swój do swego po swoje”.

Zarząd Związku Samoobrony Społecznej na Województwo Poznańskie.

jednak jeszcze moc nierozpoznanych towarów. Komisarjat prosi więc wszystkich kupców, którzy w ostatnim czasie zostali okradzeni przez złodziei, by zgłosili swe pretensje w jak najkrótszym czasie w ekspozyturze śledczej lub przybyli osobiście celem rozpoznania towarów.

Kiedyż nareszcie uporządkuje magistrat ulicę przylegającą do boiska sportowego na Chełmińskim przedmieściu? Z takim zapytaniem otrzymaliśmy w ostatnich dniach kilka postczówek. Na zapytanie to, oczywiście trudno redakcji odpowiedzieć.

Zważywszy jednak, że ulica ta już od kilku lat znajduje się w takim stanie, zważywszy dalej, że nawet pobyt tylu wybitnych drużyn sportowych na tutejszym boisku nie skłonił magistrata do uporządkowania tej zaniedbanej ulicy, przypominającą każdemu pustynię Saharę, nie należy oczekiwać zbyt rychłej naprawy.

A możeby jednak magistrat nasz zastanowił się nad tem, czy nie należałoby już dla samej powagi miasta wobec zagranicznych gości pomysł nad tą sprawą? Uważamy że to nie jest tak trudna sprawa, bo w przeciwnym razie odpowiednio do wylądu tej ulicy należałoby ją przezwąć „wiejską”.

**Okradanie cmentarzy z kwiatów.** Coraz to więcej słyszy się narzekania na powtarzające się systematycznie kradzieże kwiatów z cmentarzy. W największej wypadkach sprawcami są wyrostki, niedozorowane dostatecznie przez rodziców. Niedawno znowu policja przychwyciła pewnego wyrostka, kradnącego na cmentarzu św. Jana przy ul. Chełmińskiej kwiaty. Należałoby dla przykładu bardzo surowo ukarać takiego chłopca, gdyż od zbezczeszczenia cmentarza do innych przestępstw już nie daleki krok. Należy zawczasu zapobiec dalszym wybrykom.

**GEJOJNICE.** (Samoloty niemieckie nad miastem.) Dnia 26 maja przed południem przeleciał nad miastem naszym samolot niemiecki z napisem D 375. Przybywszy od strony Wierzbowa, spuścił się nad dworcem kolejowym na 100 mtr. i okrążył go kilkakrotnie, odleciał szlakiem kolei. — W sobotę 30 maja nad Chojnicami powtórnie unosił się samolot, najprawdopodobniej niemiecki, który następnie odleciał w kierunku granicy niemieckiej. Ciągłe te najazdy poczynają nas naprawdę niepokoić i byłoby na miejscu, aby odnośne władze w tym kierunku wydały jakieś oświadczenie, jak się właściwie sprawa z samolotami niemieckimi przedstawia. Coby to był za wrzask ze strony władz i gazet niemieckich, gdyby tak polski samolot pojawił się na niemieckich kresach?

**GRUDZIĄDZ.** (Nakryli go...) Władze Kontroli Skarbowej wykryły przed kilku dniami w składzie Jerzego Hastermana, przy ulicy Mickiewicza 1, tajną fabrykę win. Przy bliższym badaniu okazało się, że Hastermann fabrykował wino na większą miarę i w wielu gatunkach,

gdyż przy rewizji znaleziono około 3,000 litrów wina w większej części zdanego już do spożycia. W mieszkaniu Hastermana znaleziono też sacharynę, którą w myśl przepisów ministerjalnych z r. 1922 powinien był oddać już dawno do dyspozycji Izby Skarbowej. Hastermann tłumaczy się, że wina fabrykował w celu pogłębienia swych wiadomości fachowych. Tej ciekawości naukowej przy 3000 litrach wina, omijaniem podatku władze pewnie wiary nie dadzą.

**WIELE.** Tegoroczny odpust kalwaryjny odbył się z wielką okazałością. Liczne pielgrzymki jak: z Brus, z Dziemian, z Czerska, Kiszewy i Sliwic sprowadziły tysiączne tłumy pątników. Księży w liczbie około 20 czekała wielka praca w konfesjonalach. Przeszło trzy tysiące dusz przystąpiło w uroczystość Wniebowstąpienia do Komunii św. W uroczystej procesji na góry niósł Przenajśw. Sakrament miejscowy ks. prob. Wrycza, uroczystą mszą św. w kościele Ukrzyżowania odprowił ks. Niklewski. Bardzo piękne kazanie na górach wygłosił ks. Kozłowski z Torunia. Po niesporach pożegnał ks. prob. Wrycza pielgrzymów, którzy, chociaż strudzeni na ciele, czuli radość w duszy, że Bóg ich wszystkie trudy kiedyś w zasługi policzy.



93.

Co Niemiec ma na początku,  
To Hiszpan trzyma w końcu;  
Pierwszego nie znajdziesz w kurczaku,  
Drugiego natomiast w słońcu.  
Za to panna ma aż dwa w środku.  
Co? Zgadnijże teraz mój kotku.

94.

I z przodu, i z tyłu ma znaczenie jedno,  
Wielki kataklizm świata, który zniszczył ludzi,  
Gdy przejrzyte biblję, zgadniecie napewno,  
Do dziś jeszcze w sercach grożąco na wciąż budzi.  
Kto pierwszy trafne przśle rozwiązanie,  
To w nagrodę piękną rzecz dostanie.

Rozwiązanie ostatnich szarad: nr. 91: car, par, war, dar; nr. 92: posada, pomada, porada.

Trafne rozwiązanie szarad nadesłali z Bydgoszczy: E. Lewandowska, W. Siwczynska, M. Górka, K. Lewandowska, M. Rekowski, W. Orchowka, S. Frajmanówna, H. Choyacka, K. Franckowiak, K. Switalska, Z. Jagielski, H. Bergmanówna, P. Hoffmanówna, J. Dorczyńska, L. Papierowska, H. Hoffmanowska, Cz. Szwarzówna, K. Stryszykówna, I. Radwiłowiczówna, C. Szczechowska, A. Gierszewska, Z. Romanoska, W. Timlerówna, M. Białasikówna, S. Romanowska, J. Olszewska, K. Adamczewska, D. Zachaczewska, E. Porczyńska, J. Drabik, I. Drabikówna, M. Orchowka, M. Frajmanówna, S. Rojewski, A. Piechowska, M. Enskajtówna, K. Białkowski, Z. Cieślowski, I. Sadowski, Cz. Bydzyńska, A. Manstein, J. Dominikowski, Z. Czetot, I. Janikowska, W. Domska, Fr. Gejlerska, S. Ziętecka, I. Boguszevska, J. Wądełski, St. Kowalski, H. Hutnicki, B. Żywiczka, Z. Sypniewski, D. Cyganek.

L. Ormiński, Br. Szczechowski, J. Ramiszewski, Z. Grajbertówna, J. Świetlikówna, H. Lutostawska, H. Kulokówna, J. Firyn, S. Osiański, M. Faustyniak, H. Grajbertówna, H. Ratajczakówna, I. Kasproiczówna, E. Lakna, J. i A. Erockie, L. Tysler, K. Kamiński, E. Lubaszewska, H. Januszewski, L. Iwicki, P. Krügerówna, L. Krügerówna, Ł. Kilińska.

Z prowincji: St. Laskowski — Kruszewica, W. Iwaszek — Trzemeszno, I. Klunacki — Trzemeszno, H. Krüger — Trzemeszno, B. Schillak — Trzemeszno, I. Szczygalski — Koronowo, J. Lewandowski — Solec Kujawski, H. Przedpejska — Ieśń, Zaczisze, Lekiraszewska — Chełmno, H. Bergmanówna — Solec Kujawski, F. Kufel — Lubiewo, X. Chyliński — Bzowo Pomorskie, W. Chojceka — Solec Kujawski, Lech Kowalski — Skulsk, Maria Skalska — Raigród, Rafał Adamski — Trzemeszno, Ignacy Bidziński — I. gnołino, Wincenty Chybkiewicz Zygmunt Wódkiwicz — Budziszewo, Adam Czembiewski, Irena Szyszowska — Iznacewo.

Warszawska — Szubin, Gierczyńska i J. Sobecka — Kcynia.

Nagrody w drodze losowania otrzymali: 1) Czesława Szwarzówna, Bydgoszcz ul. Bocianowo, 23. (dyr. Bronisław Gustawicz i prof. Emil Wyrobek „Z głębin wód”.)

2) Antoni Manstein, Bydgoszcz, ul. Gdańska (J. Grabiec „Rok 1863”.)

3) Wanda Chojceka Solec Kujawski, ul. Powstańców 3, (Władysław Umiński „W głębinach oceanu”.)



# List z Anglii.

(Te osób wyjeżdża z Londynu na wieś podczas świąt? — Tuby gadające na dworcach. — Rząd angielski wspiera emigrację. — Ile burz było w zeszłym roku? — Ich elektrycznością moglibyśmy puścić w ruch wszystkie pociągi i fabryki.)

Londyn, w maju.

Londyńskie Towarzystwa kolejowe ogłaszają, że przygotowały się na to, aby podczas Zielonych Świąt móż wywieźć z Londynu na zieloną trawę 18 milionów osób. W zeszłym roku wywieźli 13 milionów. Liczą, że w tym roku ruch będzie większy, raz z powodu upałów, a powtórnie z powodu wzmożenia się zamożności warstw pracujących.

Osiemnaście milionów ludzi wyjeżdżających na spacer! Pomysleć, że 100 lat temu cała Europa liczyła zaledwie 18 milionów mieszkańców, a dziś jedno miasto wysyła tylu spacerowiczów. Co prawda, to miasto to liczy „tylko” przeszło 7 milionów mieszkańców.

Wczoraj na dworcu św. Pankracego robiono próby z tuby gadającej. Po an-

# ZE ŚWIATA.

**Wielki sobór chrześcijaństwa** odbędzie się w sierpniu w Sztokholmie. Będzie to właściwie powszechny sobór protestancki, jednak wezmą w nim udział także przedstawiciele kościołów greckiego i rzymsko-katolickiego.

## Próba uczciwości.

Jedno z pism amerykańskich pozwoliło sobie na dość kosztowną próbę wypróbowania uczciwości ludzkiej. Rozesłała 10 duchownym, 10 dziennikarzom, 10 uczynom itd. listy, w których prócz przeprosin za rzekomą omyłkę w rzekomym rachunku znajdowało się 100 dolarów. Poczem redakcja pisma w poczuciu spełnionego obowiązku czekała na wynik.

Próba wypadła bardzo smutnie. Tylko czwarta część adresatów odezwała z powrotem pieniądze.

Ani jeden uczony nie zwrócił pieniędzy. Zapewne przez roztargnienie.

Zwycięsko wyszli z opresji duchowni. Ośmiu z nich zwróciło pieniądze.

## 3 lata bez listów.

Krajem, gdzie powinni zamieszkać ci wszyscy, którzy otrzymują za duzo listów i są z tego powodu niezadowoleni — jest wyspa Tristan da Cunha.

Cała korespondencja na tę wyspę adresowana, od 2 lat już spoczywa w Głównym Urzędzie pocztowym w Londynie, bowiem od 1923 r. nie szedł na ową wyspę żaden okręt i pierwszy, który będzie mógł pocztę zabrać, pójdzie dopiero w 1926 r.

Nieliczni mieszkańcy wyspy, są do prawdy izolowani od natrętów.

## Strajk zecerów na Węgrzech.

Warszawa, 5. 6. (Tel. wł.) Z Budapesztu telegrafują, że wczoraj nie wyszły wcale pisma węgierskie z powodu strajku zecerów, którzy w ten sposób zaprotestowali przeciw zawieszeniu jednego z pism węgierskich.

# Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

(13754a) **Tow. śpiewu „Harmonja”**. Wszystkim członkom czynnym przypominają się wyjazd do Wyrzyska w niedzielę dnia 7 bm.; zbiórka o godz. 3.30 rano na dworcu. W piątek o godz. 8-mej wieczorem lekcja śpiewu. Komplet pożądanym! Zarząd.

**Zebranie Chrześc. Zjednoczenia Zawodowego we Fordonie** odbędzie się w niedzielę, dnia 7. bm. o godz. 12.30 (po nabożeństwie) w lokalu p. Krygiera. O liczny udział członków uprasza Zarząd.

(13888a) **Sokol Bydgoszcz V. Brdyujście — Siernieczek**. Półroczne walne zebranie odbędzie się w sobotę dnia 6. czerwca br. o godz. 7 wiecz. w lokalu druha M. Kowalewskiego w Brdyujściu. Zebranie zarządu o godz. 5 popoł. Ze względu na ważność spraw będących na porządku dziennym udział wszystkich członków konieczny. Zarząd.

**Oddział Kolarzy Sokół Bydgoszcz V.** Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 6. 6. br. o godz. 8. wiecz. w restauracji Złoty Róg (Okole). O liczne przybycie proszą Zarząd.

**Bacność, Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz”**. Wszyscy druhowie którzy zgłosili się do zawodów na zjazd okręgu, i ci którzy ćwiczą karabinami maszynowymi, jak również druhowie biorący udział w ćwiczeniach kompanii honorowej, stawia się w środę 10 bm. o godz. 7. wiecz. na dziedzińcu koszarowym 62 p.p. Smolński, komendant.

(13541) **Bacność, Podróżujący!** Wszystkich pp. Kupców podróżujących oraz agentów handlowych uprasza się o przybycie w niedzielę, dnia 7. 6. na godz. 8. wiecz. do Resursy Kupieckiej w sprawie utworzenia Związku Kupców podróżujących. Komitet.

(13946) **Tow. sceniczne „Zgoda”** urządzi w niedzielę dnia 7 bm. zebranie miesięczne o godz. 3. po południu u p. Mollera (3 Maj) Plac piastowski nr. 2. Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Goście mile widziani. Zarząd.

(13958a) **Bacność Powstańcy i Wojacy**. Obwód jutro nie strzela, z wyjątkiem Szwederowa. Zarząd obwodowy.

(13825) **Tow. gimn. Sokół Bydgoszcz V. Okole-Wilczak**. Zbiórka wszystkich druhow i druhen ćwiczących jak i niećwiczących jutro w niedzielę o godz. 8. rano przed kościołem św. Trójcy celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru na Czyżkówku. Druga zbiórka o godz. 10. u p. Kaubego (4 śluz). Obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

(13897a) **Bacność Sokół Okręgu V. Wycieczka** okręgowa odbędzie się w niedzielę, dnia 14. czerwca o godz. 6. do Brdyujścia na uroczystość tamtejszego Sokola.

Grupa I.: Bydgoszcz I., Wilczak, Bielawki, i Jachcice. Zbiórka ul. Gdańska, za Szkołą Oficerską.

Grupa II.: Szwederowo, Rupienica, Czyżkówko, i Zimnowody. Zbiórka Zbożowy rynek. Czołom! Gołęblewski, nacz. Okręgu V.

**Bacność Hallerczycy!** Z powodów niezależnych strzelanie się nie odbędzie. W niedzielę, 7. bm. odbędzie się w domu św. Józefa przy ul. Śniadeckich o godz. 10.30 msza św. za poległych Hallerczyków. Placówka bierze udział ze sztandarem. Zbiórka w domu św. Józefa. Obecność wszystkich druhow pożądana. Zarząd.

(13920a) **Bacność, Tow. Oświatowców Lech!** Posiedzenie w poniedziałek, 8. bm. u 3. Maja przy placu Piastowskim. Na porządku dziennym ważną sprawę. Kółko śpiewu o godz. 7. Członkowie którzy do 1. lipca nie uiszcili się ze swych zajętych składek, zostaną z listy członków wykreślony. Zarząd.

(13939a) **Bacność Zarządu Tow. Powstańców i Wojaków obwodu bydgoskiego**. Zebranie Zarządów odbędzie się dnia 9. bm. o godz. 19.30 popoł. w sali p. Baekera. Zarząd obwodowy.

(13931a) **Zjednoczone Koła Śpiewackie**. Kółkom, wyjeżdżającym na przedzjazd do Wyrzyska do wiadomości, że pociąg odchodzący w niedzielę, o godz. 3 min. 50 rano, będzie wzmocniony tak, że wszystkich zabierze.

W środę, dnia 10 bm. o godz. 8. wiecz. w Ognisku odbędzie się zebranie w sprawie obchodu Wianków. Uprasza się o wysłanie delegatów. Zarząd.

(13921a) **Stow. Chrześc. Narod. Nauczycielstwa Szkół Powsz.** Uczestnicy kursu słoju i rysunków, zechcą bezzwłocznie odebrać zamówione fotografie u domowego szkoły wydziałowej mekskiej.

(13831a) **Bacność, Tow. gimn. Sokół Bydgoszcz V. Okole-Wilczak** bierze udział w uroczystości Tow. św. Ignacego oraz w poświęceniu sztandaru Tow. Robotników w Czyżkówku w niedzielę, dnia 7. czerwca. Zbiórka o godz. 7.30 w lokalu p. Kaubego. Zwracamy się do wszystkich druhow o wzięcie jaknajliczniejszego udziału. Zarząd.

(13894a) **Tow. Powstańców i Wojaków Szwederowo** przypomina swym członkom ostre strzelanie o nagrody w dniu 7. 6. br. na strzelniczy wojsk. o godz. 9. Zarazem zaprasza wszystkie pokrewne Tow. na wielką imprezę urządzoną w Strzelnicy przy ul. Toruńskiej, w niedzielę dnia 7. bm. Zarząd.

(13189a) **Tow. Kat. Rob. pod wezw. św. Antoniego w Czyżkówku** zaprasza niniejszem szan. Towarzystwa miasta Bydgoszczy o łaskawe wzięcie udziału w uroczystości poświęcenia swego sztandaru, w dniu 7. czerwca br. o godz. 9 rano w kościełku św. Antoniego. Po poświęceniu uroczysty pochód na zebranie uroczyste. Również o kompletny udział członków proszą Zarząd.

(13680) **Zebranie Związku Werkmistrzów Polskich** odbędzie się w poniedziałek dnia 8. bm. o godz. 7. wiecz. w restauracji p. Sumińskiego ul. Łokietka nr. 18. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. O liczny udział proszą Zarząd. Zebranie zarządu w sobotę o godz. 7. w tym samym lokalu.

(13859) **Hodowcy kanarków**. Miesięczne ogólne zebranie członków tow. Kanarja odbędzie się dnia 7. czerwca o godz. 4. popoł. w lokalu p. Kleinerta, 4-ta śluz. Hodowcy miejscowi i z okolic, nienależący dotychczas do towarzystwa, proszeni są na zebranie, gdzie mogą się wpisać na członków towarzystwa. Zarząd.

**Walne Zgromadzenie Uniwersytetu Powszechnego** odbędzie się w czwartek dn. 18 czerwca br. o godz. 7-mej wieczorem w auli Szkoły Rolniczej przy ul. Bernardyńskiej 7 — z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie, 2) Wybór prezydium, 3) Sprawozdanie sekretarza, 4) Sprawozdanie skarbnika, 5) Wybory uzupełniające do zarządu, 6) Wolne wnioski. — W razie braku przepisanej liczby członków — Zgromadzenie odbędzie się tego samego dnia o godz. 7.30 wieczór.

(13590) **Sokol Bydgoszcz III Szwederowo**. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w środę, dnia 10. czerwca br. o godz. 8. w lokalu p. Jarnatha, ul. Jana Kazimierza 5. Ze względu na ważność spraw będących na porządku dziennym udział wszystkich członków konieczny. Członkowie zalegający ze składkami ponad 3 miesiące, tracą prawo uczestniczenia w Zgromadzeniu. Należy zatem uiszczyć składek przed zgromadzeniem. Zarząd.

(13187a) **Bacność Tow. Śpiewacze XXI Okręgu**. Uprasza się odebrać nuty do pieśni chorow ogólnych na zjazd okręgowy 5-go lipca za przystępną opłatą. — PP. prezosów i dyrygentów oraz drużyny uprasza się jaknajgoręcej ze względu na najbliższą wspólną próbę chorów i zjazd o częste i punktualne odbywanie lekcji śpiewu. I. Janicki, prezes. Welniany Rynek 12.

(13540a) **Tow. gimn. Sokół Bydgoszcz VIII. Rupienica**. W sobotę 6. czerwca br. o godz. 7. wiecz. odbędzie się w lokalu druha przesza przy ul. Kujawskiej nr. 27. zebranie miesięczne. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie.

**Bacność, Związek Cywilnych Niewidomych**. W sobotę 6. czerwca br. odbędzie się zebrane komisji kasy pośmiertnej. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o jaknajliczniejszy udział. Zarząd.

(13773) **Tow. Ogrodników Zawod. na m. Bydgoszcz i okolice**. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 7. czerwca o godzinie 11 na sali p. Mollera. Plac Piastowski. Z powodu przypadającej pierwszej rocznicy poświęcenia sztandaru odbędzie się uroczyste wbijanie gwoździ, które w międzyczasie zostały ofiarowane. Ze względu na tak ważną uroczystość uprasza się wszystkich członków o jaknajliczniejsze przybycie. Zarząd.

(13862a) **Klub Sportowy „Gwiazda” St. M. P. przy parafii św. Trójcy**. Dziś w sobotę o godz. 7.30 zebranie w Domu Katolickim ul. Miedza 2. Zebranie zarządu o godz. 6.30. Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

**Zebranie Chrześc. Z. Z. filii metalowców** odbędzie się w sobotę, dnia 6. bm. wiecz. o godz. 7. w Ognisku ul. Jagiellońska 71. O liczny udział proszą Zarząd.

**Zebranie Chrześc. Z. Z. filii mącznej** odbędzie się w sobotę dnia 6. bm. wiecz. o godz. 8. w lokalu p. Krausego ul. Niedźwiedzia. O liczny udział proszą Zarząd.

(13734a) **Bacność, Tow. Robotników polskokatol. przy kościele św. Trójcy** bierze udział w poświęceniu sztandaru Tow. Robotników w Czyżkówku w niedzielę dnia 7. czerwca. Zbiórka o godz. 8 rano przy kościele św. Trójcy, potem nastąpi wymarsz pod sztandarem i z muzyką do Czyżkówka. Zwracamy się do wszystkich towarzystw robotniczych bydgoskich, jak i innych tow., biorących udział w poświęceniu, by raczyli się zgromadzić przy kościele św. Trójcy o godz. 8. Druhowie okazmy naszą życzliwość młodemu towarzystwu i jak jeden stawmy się na tę uroczystość. Zarząd.

(13997a) **Tow. śpiewu „Dzwon”**. Wywya się wszystkich członków czynnych i nieczynnych do wzięcia udziału w zjeździe w Wyrzysku, i o stawienie się dziś w sobotę 6. bm. o g. 8. w szkole na Okolu punktualnie. Zarząd.

(13999a) **Związek Pracowników Kupieckich** (dawn. Związek Handlowców). W niedzielę, dnia 7. bm. wspólny wyjazd całego towarzystwa do Smukały. Zbiórka o godz. 1.30 przy dworcu małej kolejki. Odjazd o godz. 2-ej. O liczny udział proszą Zarząd.

(13988a) **Bydgoskie Towarzystwo Sportowe**. Zebranie organizacyjne sekcji tenisowej odbędzie się jutro w niedzielę o godz. 11. przed południem na placach tenisowych przy 5. śluzie tzw. Kwiatowej, (ostatni przystanek tramwajowy na Wilczaku.)

(13988) **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Kasy Pogrzebowej Związku Cywilnych Niewidomych z siedzibą w Bydgoszczy** odbędzie się w sobotę, dnia 6. czerwca br. o godz. 5. popoł. na salce w Sehonisku ul. Kolałajka nr. 13—14 z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie, 2) przyjęcie regulaminu Kasy Pogrzebowej, 3) wybór zarządu i rady nadzorczej, 4) wolne wnioski. Komplet członków tak pasywnych jak aktywnych pożądanym. Zarząd.

(13990a) **Towarzystwo Kupców, Sekcja bławatnicza**. Zebranie sekcji bławatniczej odbędzie się w poniedziałek, dnia 8. bm. o godz. 20-ej w lokalu Resursy Kupieckiej. Sekretariat.

**Tow. śpiewu Moniuszko**. Zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek dnia 8. bm. o godz. 8. wieczorem na salce parafjalnej przy kościele św. Trójcy. Zebranie zarządu jak i komisji zabawowej o godz. 7. Obecność wszystkich członków pożądana.

Z okazji uroczystości odpustu par. św. Trójcy śpiewa chór dzisiaj w sobotę na nieszpiorach o godz. 7-ej jutro na sumie i na nieszpiorach Powinnością każdego członka jest zastosość w sobie do niniejszego ogłoszenia. Z powodu odbyć się mającego zjazdu śpiewaczego uprasza się o punktualne i liczne uczeszczenie na lekcje. Zarząd.

## Zebrania Polskiego Stronnictwa Chrześc. Demokracji.

**Zebranie Koła Śródmieście** odbędzie się w poniedziałek, dnia 8. bm. wiecz. o godz. 7.30 w Ognisku ul. Jagiellońska 71. Z kongresu Ch. Dem. w Warszawie referować będą delegacj: Langne Gołabek, A. Smolński.

**Zebranie Koła Szwederowo**, odbędzie się w wtorek dnia 9. bm. wiecz. o godz. 7.30 w lokalu p. Koniecz ul. Lenartowicza 3. Z kongresu Ch. Dem. w Warszawie referować będą delegacj: prof. Kaźmierczak, Langner i Łuczak.

## Informacje z Torunia.

**Repertuar, Teatr Miejski w Toruniu** wystawia wspaniałe dzieło „Antychryst”.

**Teatr ludowy w Podgórzu** w niedzielę dnia 7. bm. daje po raz drugi „Nieodparty argument”.

**Gyrk Proserfil** zjechał w piątek do naszego miasta.

**Zebranie Chrześc. Demokracji**. W poniedziałek, o godz. 6. popoł. u p. Styczyńskiego ul. Podgórna 23 (Pod 3 lipami) odbędzie się zebranie Chrześc. Dem. Referować będzie poseł St. cński.

grację do Ameryki i Australii. — Złoty Zelandia odjechała z Liverpoolu do Nowej Zelandji rodzina, złożona z oca, matki i 13 dzieci, z których najmłodsze było dwoje bliźniat po 21 miesięcy, a najstarsza była dziewczyna, mająca lat 19, jadaca tam na posadę pokojówki. Według taryfy okrętowej rodzina ta zapłaciłaby za podróż z utrzymaniem 379 funtów, a zapłaciła tylko 22 funty, bo rząd angielski zapłacił za nią 357 funtów.

Urząd meteorologiczny tutejszy ogłosił wykaz statystyczny burz zeszłorocznych. Wykaz oparty jest na sprawozdaniach 3265 stacyj meteorologicznych, z których 2639 było w Europie. Nadto uwzględnione relacje okrętów o burzach na oceanach, tak oddalonych od stałego lądu, że nie były notowane przez stacje meteorologiczne lądowe. Okazuje się, że w zeszłym roku było 16 milionów burz, to znaczy średnio 44 000 dziennie. Jeżeli przypuścimy, że każda burza trwała godzinie, to wypadnie, że w każdej chwili dnia i noc jest gdzieś na ziemi 1800 burz z piorunami i grzmotami. Gdyby to można było zużytkować te elektryczność, jaka się przytem wyladowuje, to moglibyśmy wprawdzie ruch wszystkie pociągi, okręty i fabryki.

\* \* \*

Czyście zwrócił uwagę na ten policzek, jaki Meksyk wymierzył Sowiecom? Poseł sowiecki w Meksyku zaczął agitować wśród robotników na plantacjach bawełny i namawiać ich do strajków. Zaledwie doszło to do wiadomości władz, gdy nakazały aresztować wszystkich agitatorów. Z zeznań ich dowiedziano się, że to poseł sowiecki ich najmował. Owóż natychmiast Senior Calles, prezydent Meksyku, zawiadomił posła sowieckiego, że jeżeli poważy się jeszcze bawić w agitację, to go natychmiast każe wyrzucić za granicę Meksyku. Człystym przyjął ten policzek bez protestu.

**LIBERTY** Ostatnie dwa dni: **SOBOTA I NIEDZIELA.** **ALEKSANDER II.** (Z Tajemnic Piotrowo-pawłowskiej Twierdzy) Pierwszy w Polsce film bolszewickiej produkcji! Sensacja światła! Monumentalne arcydz. w 7 wielk. akt. W nadprogr. „Mody Paryskie”.



# DZIAŁ GOSPODARCZY.

## Rezolucje gospodarcze kongresu Chrześc. Dem.

Kongres, którego prace szły przede wszystkim w kierunku omawiania i zgłębiania aktualnych zagadnień gospodarczych, przedłożył plenum do zatwierdzenia, co następuje:

Długotrwałość obecnego przesilenia gospodarczego i jego stałe zaostrzanie się wskazuje, że przyczyny przesilenia nie ograniczają się jedynie do skutków reformy finansowej, lecz, że leżą znacznie głębiej i że należy ich szukać w warunkach życia gospodarczego współczesnej Polski.

Stwierdzamy:

- 1) ubóstwo w kapitał, spotęgowane wojnami i inflacją,
- 2) kurczenie się zagranicznych rynków zbytu dla produktów przemysłu polskiego, wskutek zamknięcia rynków wschodnich i utraty znacznej części innych rynków zagranicznych,
- 3) zubożenie ludności wiejskiej wskutek wadliwego ustroju rolnego małej wydajności produkcji rolnej oraz zubożenie ludności miejskiej, wskutek wzrastającego zastojów gospodarczego,
- 4) zmniejszenie spożycia szerokich warstw ludności wiejskiej i miejskiej,
- 5) drożyznę produkcji, wskutek niedoskonałości urządzeń technicznych, przestarzałej organizacji administracji i pracy w przemyśle, handlu i rolnictwie,
- 6) przyrost wydatków państwowych, administracyjnych i innych ponad siły gospodarcze społeczeństwa oraz nieekonomiczna organizacja administracji państwowej,
- 7) drożyznę pieniądza i kredytu.

Następstwem tego stanu rzeczy jest zmniejszenie się dochodu społecznego przy wzrastającej drożyznie życia w Polsce zmniejszenie się zdolności wywozowej i ujemny bilans handlowy i płatniczy.

Jako główne środki zaradcze uważamy: kontynuowanie bezwzględnie pokojowej polityki zagranicznej, podtrzymanie wszelkimi środkami wewnętrznej równowagi i porządku w Państwie oraz praworządności, ujednoczenie naszego ustawodawstwa, a przede wszystkim ustawodawstwa cywilno-prawnego i skarbowego.

Reformę rolną, meljorację i komasację, wykształcenie zawodowe rolników, kredyt rolny długo- i krótkoterminowy, organizację zbytu produktów rolniczych, organizację zaspakajania potrzeb rolnictwa i organizację przetworów przemysłu rolniczego oraz przemysłu ludowego; podniesienie stanu średniego, rękodziela drobnego, przemysłu i kupiectwa w miastach i miasteczkach przez wykształcenie zawodowe i handlowe, kredyt obrotowy, organizację zakupu surowców i maszyn oraz organizację i reprezentację zawodową;

reorganizację i podniesienie przemysłu przez udoskonalenie organizacji technicznej i handlowej oraz organizacji administracji i pracy; przez rozszerzenie sieci komunikacyjnej i racjonalną politykę taryfową, ułatwiającą zbyty krajowy i zagraniczny;

przez przebudowę taryfy celnej zgodnie z potrzebami całej Polski; taryfa celna winna w granicach wskazanych przez niekorzystniejsze u nas warunki produkcji bronić tych gałęzi przemysłu, które mają u nas widoki rozwoju, jak również tych, które są nieodzownie potrzebne dla bezpieczeństwa Państwa;

stworzenie jednolitego i prostego systemu podatkowego, sprawiedliwe określenie i rozłożenie podatków bezpośrednich, nie naruszających nadal substancji i majątku narodowego, obniżenie podatku obrotowego w obrocie wewnętrznym i daleko idące ulgi przy eksporcie, ograniczenie importu przedmiotów zbytku, stworzenie stałych i trwałych podstaw dla życia gospodarczego przez unikanie niespodziewanych zarządzeń i rozporządzeń częstokroć sprzecznych z duchem i literą ustaw.

Celem pokonania groźnego przesilenia gospodarczego i szybkiego nagromadzenia dostatecznego kapitału narodowego Chrześc.-Dem. wzywa wszystkich obywateli Rzeczypospolitej do wyłożonej pracy i jak największej oszczędności.

Zaznacza jednakże, że potaniecie kosztów produkcji nie może odbywać się tylko dzięki ofiarom warstw pracujących.

Dlatego Kongres stoi niewzruszenie na stanowisku ustawy o 8-godzinnym dniu pracy, aby umożliwić robotnikowi spełnienie obowiązków względem rodziny, kościoła, społeczeństwa i państwa.

Posłowie Ch.-Dem. powinni jednak bezustannie podniecać rząd, by na terenie międzynarodowym nie ustawał w walce o przestrzeganie 8-godzinnego dnia pracy przez inne państwa, a szczególnie przez państwa z nami konkurujące.

Obniżenie kosztów własnych produkcji nie może odbywać się również poświęceniem nieodzownych ubezpieczeń społecznych, bo sprawiedliwość chrześcijańska wymaga tego, by pracownik był ubezpieczony na wypadek choroby, kalectwa, słabości i bezrobocia. W interesie najszerzych warstw robotniczych, administracja ubezpieczeń społecznych powinna być jak najstarszniejsza, i jak najtańsza i jak najwięcej mająca na oku dobro ubezpieczonych i z tego założenia wychodząc domagamy się jak najszybszego znowelizowania organizacji kas chorych.

Kongres jest zdania, że należy dążyć do stworzenia ustawowej możliwości porozumienia się pracobiorcy i pracodawcy i to za pomocą wydziałów robotniczych.

Stan pracowników powinien znaleźć czempredę zastępstwo swych interesów materialnych i moralnych, w przewidzianych przez konstytucję izbach pracy.

Dla stanu górniczego domagamy się wprowadzenia we wszystkich zagłębiach węglowych jednolitej brackiej kasy górniczej na wzór istniejących instytucji takich w Zagłębiu Śląskim.

Kongres domaga się energicznego zaopiekowania się naszym robotnikiem-wychodzą, przez rząd i społeczeństwo i zapewnieniu opieki politycznej i moralnej przez Polskę oraz ubezpieczeń socjalnych przez państwa, w których pracuje.



**Pierwsza Pomorska Wystawa Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu.**

**Otwarcie 26 czerwca 1925 r.**

### O uprzemysłowieniu Pomorza.

W ostatnim numerze „Pomorza” umieścił znany publicysta pomorski p. Klejnot-Tuski artykuł o uprzemysłowieniu Pomorza. Po stwierdzeniu dogodnych warunków ku uprzemysłowieniu Pomorza, przechodzi autor do omówienia znacznych ognisk przemysłowych. Wszystko to jednak jest dopiero zawiązkiem przemysłu, który powinniśmy tem więcej popierać, że łączy się z tem narodowe posiadanie Pomorza. Artykuł zasługujący ze wszelkimi na uwagę. Niestety krótkie ramy dziennikarskie nie pozwalają na powtórzenie artykułu z pisma miesięcznego.

### Przemysł koszykarski w Tucholl.

Cenną gałęź gospodarstwa wiejskiego stanowi uprawa wikliny koszykarskiej. Zapotrzebowanie jej do wyrobów koszykarskich w kraju i zagranicą jest coraz większe, wskutek czego i koszty surowca tego wzrastają. Starostwo tutejsze ze względu na wielką ilość nieużytków w powiecie tucholskim, w postaci różnego rodzaju bagien i piaszków lotnych zamierza przystąpić do systematycznej pracy nad wyzyskaniem tych nieużytków pod uprawę wikliny. W tym celu wyznacza starostwo rok rocznie pewną kwotę na zakup sadzonek dla gmin, nie mogących się zdobyć na własny nakład pieniężny. Fundusz ten zostanie gminom udzielony jako bezprocentowa pożyczka, którą spłacać będą w miarę osiągniętych zysków aż do zupełnego umorzenia pożyczki.

### Zmiana opłat statystyki celnej.

Z dniem 5-go czerwca br. dotychczasowe opłaty statystyczne ulegają zmianie i wynosić będą 5 groszy od każdego 100 kg. wagi brutto towarów opakowanych w całości lub częściowo po 5 groszy od 1000 kg. towarów objętych par. 79. p. 1, 2, 3, taryfy celnej z dnia 7 czerwca 1924 r. po 10 groszy od 1000 kg. towarów objętych pożyczkami 66 p. 1.84 p. 1.138 142 taryfy celnej i po 20 groszy od 1000 kg. wszystkich innych towarów opakowanych w całości lub częściowo. Opłaty statystyczne od paczek pocztowych nie zostały zmienione i wynoszą 10 groszy od każdej paczki pocztowej bez względu na wagę i rodzaj opakowania.

### Nowy sposób oszukańczy żydów.

Rozmaici kupcy, przeważnie żydowscy, pochodzący z b. Kongresówki, przyjeżdżają do Krakowa i tu przedstawiając się za zamożnych i solidnych kupców, wyludniają towary, pokrywając je weksłami, które przeważnie zaopatrzone są fałszywymi lub fikcyjnymi podpisami osób, które nie posiadają żadnego majątku. Towar otrzymujący sprzedają owi „kupcy” za bezcen, byle tylko uzyskać gotówkę, poczem, jak to już w wielu wypadkach się stało, wyjeżdżają do Palestyny. Władze policyjne prowadzą w tej sprawie energiczne dochodzenia. Kilkanaście osób odstawiono już do sądu.

## ODEZWA do pp. malarzy, rzeźbiarzy i grafików.

Na Pierwszej Pomorskiej Wystawie Rolnictwa i Przemysłu której otwarcie nastąpi w dniu 26. czerwca rb. w obecności Najwyższego Dostojnika Państwa, jedno z najważniejszych miejsc zajmować będzie dział kultury i sztuki.

Komisja sztuki czystej, wzywa niniejszem wszystkich artystów pomorskich do jaknajwiększego obciążenia swego działu.

Zgłoszenia uprasza się nadsyłać na ręce przewodniczącego Komisji prof. W. Szczepilewskiego w Grudziądzu, ul. Lipowa nr. 32.

Przy zgłoszeniach, zechcą pp. artyści celem skatalogowania podać 1) nazwisko i imię zgłaszającego, 2) rodzaj odbytych studiów zawodowych z podaniem czasu i uczelni, 3) liczbę eksponatów, przyczem prosimy o łaskawą uwagę na ostateczny termin.

Uprasza się o nadsyłanie eksponatów do Muzeum Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Lipowej do dnia 10 czerwca.

### Nowa edycja blankietów wekslowych

będzie już posiadać tekst, zgodny z obowiązującym od 1 stycznia 1925 nowym prawem wekslowym. Niektóre kategorie blankietów, których zapas się kończy, pojawiają się już niebawem zaopatrzone w tekst weksla.

### Korespondencja z konsulatami.

Zwracamy uwagę zainteresowanych sfer handlowych, korespondujących z polskimi konsulatami zagranicą iż do podania należy dołączyć znaczek stemplowy, jak przy podaniach kierowanych do urzędów w kraju.

### Fałszywe bankructwo żydów w Olkuszu

Władze w Olkuszu aresztowały 3-ch kupców: Wolffa i Dawida Gleitzmanów i Abrahama Bankiera. Czwarły wspólnik Abram Szydłowski zbiegł. Aresztowani oskarżeni są o to, że jako współwłaściciele firmy handlowej „Żelazo-emalja” wzięli w jednej z fabryk za 30 tysięcy towaru na kredyt, poczem towar wywieźli, a weksle podali do protestu, ogłaszając bankructwo.

### Gmina przegrała proces o 60000 dolarów

Między gminą m. Tarnopola, a Bankiem Czeskim toczył się spór o 60 000 dolarów. W ostatnich dniach ub. m. miała się odbyć rozprawa, o czym sąd zawiadomił komisarza miasta, p. Lenkiewicza. Ten jednak zapomniał o terminie, skutkiem czego gmina przegrała proces. Skandal ten zainteresował min. spraw wewn., co jednak Tarnopolanom prawdopodobnie nie pomoże.

### Z TORUNIA.

#### Gdzie logika, gdzie rozsądek?

Odbyło się zebranie restauratorów toruńskich, którzy postanowili mimo odmownej odpowiedzi Magistratu toruńskiego ponowić próbę o zniesienie podatku za użycie gazu i elektryczności. Jak wynikało z obrad odmowna odpowiedź zresztą zupełnie nie uzasadniona polega tylko na tem, że w naszej radzie miejskiej panuje niestety duch partyjności, który nie pozwala jednym głosować za drugich przywilejem, o ile ten drugi na rzecz pierwszego nie poczyni znacznych ustępstw w innej dziedzinie, choćby nawet jak naprzykład w tym wypadku żądanie było całkiem słuszne. Restauratorzy bowiem całkiem słusznie motywują swój wniosek tem, że minęły już czasy dewaluacji, podczas których niejedne jednostki z tej branży dzięki stałemu przypływowi gotówki byli w stanie porobić fortuny i mogli swobodnie oddać część dochodów na rzecz miasta.

Dzisiaj sprawa przedstawia się zupełnie inaczej. Warunki ekonomiczne stają się coraz trudniejsze. Brak gotówki daje się odczuwać w tej branży najwięcej, gdyż z każdym dniem po stabilizacji wzrasta oszczędność co przede wszystkim wyraża się w stałym zmniejszeniu się wydatków na rozrywki. Wymagania publiczności jednak stale się zwiększają i lokal bez należytego oświetlenia nie może liczyć na poparcie publiczności i zaliczać się musi jako dom podrzędny. Przytem restauratorzy w Toruniu są prawie największymi odbiorcami prądu i gazu i z tego już powodu należałoby im pójść na rękę. Przed wojną wszystkie miasta kierowały się zasadą o ile możności udzielić ulgę największym odbiorcom, by w ten sposób zachęcić do zwiększenia konsumpcji.

I dziś należy się kierować przedwojenną zasadą — mały zysk lecz większy obrót, co uczyniły zresztą już wszystkie miasta na Pomorzu z wyjątkiem Torunia, znosząc uciążliwy podatek od zużycia prądu, całkowicie. Tak samo leży w interesie miasta Torunia podatek ten zniżyć do minimum lub znieść zupełnie by nie doprowadził do tego, żeby w restauracjach używano ogarków świecowych, zamiast urządzeń XX wieku. Logicznie biorąc sprawę, miasto na tem tylko najwięcej zarobi, gdyż napewno w dwójnasób powiększy konsumpcję i z tem realne i rzetelne zyski.

Podczas upałów letnich odświeża i wzmacnia

## Przemysławka

### Woda polarna

do zmywania głowy

chłodzi i chroni przed migreną.

Oryginalne tylko z firmy

## HENRYK ŻAK-POZNAŃ

!!! Żądajcie wszędzie !!!

## Targ na bydło.

Notowania Rzeźni Miejskiej w Poznaniu.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen za 100 kg. żywej wagi z dnia 5. 6. 25. spędzono na targowisko 52 szt. bydła, 510 świń 203 cieląt, 48 szt. owiec, wołów buhaju krów kóz — Razem 822 zwierząt.

Płacono za 100 kg żywej wagi:

**Bydło:**

woły pełnomięsiste wytuczone, woły najwyższej wartości rzeźnej niezaorzęgane —  
 pełnomięsiste wytuczone woły od lat 4 do 7 —  
 młode miesiste nie wytucz. i st. wytucz. —  
 mierznie odżyw. mł. dobrze odżyw. — st

**Stadniki:**

pełnomięsiste młodsze —  
 mierznie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze —

**Jałówki i krowy:**

pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 —  
 starsze wwtu zone krowy i mniej dobrze młodsze krowy i jałówki —  
 mierznie odżywione krowy jałówki —

**Cielęta:**

najprzedniejsze cielęta tuczone 100—  
 średnio tuczone cielęta i najorzęd. ssaki 90—  
 mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 80—  
 tuche ssaki 70—

**Świnie:**

pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 122  
 pełnomięsiste od 100 do 120 kg. zyw. wagi 116—118  
 pełnomięsiste od 80 do 100 kg żyw. wagi 110—112  
 miesiste świnie ponad 80 kg. 10—106  
 maciory i późne kastraty 100—114

Przebieg targu ożywiony.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 5 czerwca 1925 r.

Dewizy:	tranz.	sprzed.	kupno
Holandja	208.77½	209.28	208.27
Londyn	25.25	25.31	25.19
Nowy Jork	5.18½	5.20	5.17
Praga	25.33½	25.40	25.27
Wiedeń	15.42	15.45	15.39
Szwajcaria	100.70	100.95	100.45
Wiedeń	73.18	73.36	73.0
Włochy	20.72½	20.78	20.67

Pożyczka złotowa 70—71—  
 Pożyczka kolejowa 90—85—90,0°  
 Pożyczka konwersyjna 46,0°



# Bank M. STADTHAGEN Tow. Akc. Bydgoszcz

Załatwia wszelkie transakcje bankowe.

Inkaso. Dyskonto. Lombardowanie papierów wartościowych. Dewizy. Bezprowizyjne rachunki czekowe.

Udzielanie kredytów.

**Oddział w Berlinie.**

Przyjmowanie depozytów.

4743

Dom Kawiarni Bristol  
Telefon 1237

**S. Sochaczewski**  
Dentysta

Plomby, sztuczne zęby bez lub z podniebieniem Spec: Złote koronki i mosty.

Godziny przyjęć: od 9—1 i od 3—6. W niedzielę: od 9—12. (11318)

**Akuszerka Gryfkowska,**  
prywatna klinika dla położnic, (11920)  
ulica Długa nr. 5.  
Telefon 1673.

**Książki**  
bez wpłaty na raty 6-miesięczne  
szczegółowe katalogi dzieł naukowych, szkolnych, beletrystyki, dla dzieci i młodzieży, wydawnictw albumowych itd. wysyła odwrotnie franco za nadaniem 35 groszy.  
**Stanisław Zieliński**  
Bydgoszcz 1 (12614)  
Franko 8. Telefon 578.

**Akuszerka R. Skubińska**  
Nakielska 17.  
przyjmuje zamówienia prywatne i kasy chorych. (13855)

**ZEGARY**  
i osobne mechanizmy, najlepsze Beckera, Isgus z 4 młoteczkami 100 zł z 5 młoteczkami 110 zł, jak również zegarki od 7 do najprzezyńniejszych. Biżuteria w wielkim wyborze po niskich cenach  
**J. LIS,**  
ulica Gdańska 57.

**Korki**  
dla wszelkiego przemysłu w każdej ilości po cenach fabrycznych poleca Fabryka korków „Union”. Przedstawicielstwo Bydgoszcz, ulica Długa 13. Tel. 1103. (13758)

Maszyny do pisania „Orzel” (Adler) i inne  
Maszyny do liczenia  
Aparaty do powielania okładników, cenników etc.  
Datowniki, numeratory  
Przybory do maszyn biurowych  
Mebel dębowy biurowy  
Warsztat reparacyjny poleca (13016)  
**Stanisław Skóra i Ska.**  
Bydgoszcz, ulica Gdańska 163  
Telef. 11-75.  
Katalog ilustr. wysyłamy na życzenie!

W skrzynce pocztowej nr. 93 zostawiłem  
**pek kluczy.**  
Łask. znalazcę proszę takowe oddać za nagrodą w firmie (13872)  
**Jan Cisewski,**  
Stary Rynek nr. 27.

Założ. 1868.



**Wózki dziecięce, krzesła dziecięce, łóżka żelazne**  
poleca  
**F. KRESKI**  
Bydgoszcz, Gdańska 7.  
Telefon nr. 1437.

Wózki dziecięce patentowe składane jak powyższy wzór oddajemy po cenie 65.00 złotych. Po uprzednim nadaniu należytości wysyła się franko stacją kolejową zamawiającego. 13322

Do natychmiastowej dostawy:  
**Maszyny żniwne**  
Oryginalne  
Deeringa „Bytha”  
po cenach konkurencyjnych !!  
Maszyny do przewracania siana.  
Grabie konne automatyczne i zwykłe



Wszelkie części zapasowe. Bogato zaopatrzone skład w wszystkie maszyny rolnicze.  
**Bracia Ramme - Bydgoszcz**  
ul. św. Trójcy 14 b. Telefon nr. 79. (3715)

**„PRACA”**  
Zjednoczone przedsiębiorstwo instalacyjne  
Sp. z ogr. odp.  
pod kierownictwem inż. St. Matyszczycy i J. Schauera  
**Bydgoszcz, Krasieńskiego 14**  
Telefon 1043. Adres telegr.: Praca Bydgoszcz.

**Specjalności:** Młyny samoczynne, spichlerze samoprzewietrzające się z pneumatycznym przenoszeniem z arna oraz samoregulujące się turbiny wodne i wietrzne.

**Zakres działalności:** Badania sytuacji miejscowej, porady praktyczne, pomiary siły wodnej, plany, kosztorysy i nadzór techniczny.

**Dostawy na dogodnych warunkach** urządzeń maszynowych udoskonalonych systemów, zapewniających oszczędność siły mechanicznej i pracy rąk ludzkich. (12197)

**K. S. „Auto” Bydgoszcz**  
Ul. Dworcowa 32. Telefon 815.  
Reprezentacja firmy „Brzeskiauto” Tow. Akc. w Poznaniu  
**poleca samochody „FIAT”**  
do wszelkich celów na dogodnych warunkach spłaty. 9007  
Stale kupna okazjone rozmaitych fabrykatów.

**SUDORYN**  
(w pudełkach z sitkiem)  
jedyne, wypróbowany środek usuwający **bezpowrotnie** POT I NIEMIĄ WOŃ z RĄK, NÓG I PACH  
Laborat. Chem. Farm. „Ap. Kowalski”, Warszawa, Miodowa 5- (11089)

**Czytelnicy!**  
Popierajcie firmy ogłaszające się w „Dzienniku Bydgoskim” i przy zakupach swych powołujcie się na pismo nasze.

**Fortepjany — Pianina**  
„Bechstein”  
„Blüthner”  
„Steinway & Sons”  
„Feurich” i t. d.  
**Harmonje**  
„Manborg”  
„Hofberg”  
poleca w wielkim wyborze także na odpłaty do 12 miesięcy. — Zamiana używanych instrumentów. (7803)

**Br. Sommerfeld**  
Fabryka i hurtownia fortepjanów  
**BYDGOSZCZ, tylko ulica Śniadeckich 56**  
GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa 4.  
GNEZNO, ul. Tumska 3.

Urzędowo koncesjonowane  
**kursy handlowe.**  
Udziela się: Książkowości, pisanie na maszynie, stenografii, korespondencji, wystawienie wekslu itd. (13712) Zameldowania przyjmuje  
**G. VORREAU,** Rewizor ksiąg  
Jagiellońska 14. Telefon 1259.

**„ŻYCIE I MODY KOBIECE”**  
Do każdego modelu dostarczamy gotowy ilustr. kwj.  
Nowe pismo kobiece w Polsce.  
24 stron tekst w tem 12 stron mód z tablicą krojów  
**Cena zł 1.50.**  
Kwartalna prenumerała **zł 4.50.**  
Do nabycia w wszystkich księgarniach, kioskach kolejowych i u kolporterów.  
**Polskie Tow. Księgarni Kolejowych „Ruch” S.A.**  
Poznań, (10320)  
ulica Franciszka Ratajczaka 36.



Przy zakupach wiosennych polecamy nasz  
**bogato zaopatrzone skład**  
we wszelkie narzędzia gospodarcze  
gwoździe, drut, siatkę do ogrodzeń,  
oraz wszelkie artykuły w zakresie tej branży wchodzące. 8094  
**JULIUSZ MUSOLF**  
Gdańska 6 skład żelaza Telefon 26.

**Realność**  
w dobrej położeniu ruchliwego powiatowego miasta **Czarnkowa**, na której istnieje od wielu lat dobrze zaprowadzony  
**interes zbożowy**  
połączony z handlem krupów z wołnem mieszkaniem, sklepem detalicznym i spichlerzem **jest do sprzedania** lub do wdzierżawienia. Zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnia udział  
**Lesiński**  
(13547) zastępca procesowy, Czarnków.

**Wózki dziecięce**  
na raty, zabawki, lalki własnego wyrobu, wszelkie naprawy lalek, wyroby skórkowe pitki gumowe i nożne (8837)  
**T. BYTOMSKI,** Dworcowa 15 a.  
Kupujący wyżej 3 zł otrzymuje balonik.

**Drennabor**  
najlepsze rowery  
Generalne zastępstwo na Pomorze i pow. Bydgoszcz  
**Markowa rowerów.**  
**Willi Jahr Bydgoszcz**  
Dworcowa 18 b. l. p. Telefon 1325  
Najlepsze i najtańsze źródło zakupu części zapasowych dla rowerów i przyborów. Katalogi i cenniki dla handlujących gratis i franko (11582)



**Prima**  
**Węgiel górnośl.**  
**koks hutniczy**  
**brukiety**  
**szczapy sosnowe**  
**olejowe.** 11289  
**Schlaak i Dąbrowski**  
Sp. z o. p.  
Bydgoszcz, Bernardyńska 5 — Tel. 150 i 830  
Zastępstwo koncernu.

Wydzierżawimy od dnia 1 lipca b. r.  
**„Resursę Kupiecką”**  
pierwszorzędny lokal restauracyjny w śródmieściu z urządzeniem, z salą na 400 osób, wielkim ogrodem i cztero-pokojowym mieszkaniem dla dzierżawcy.  
Warunki przeglądać można w Sekretariacie Towarzystwa Kupców w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska 25.  
Opieczątowane oferty z podaniem wysokości zaofiarowanego czynszu prosimy złożyć także do dnia 15 czerwca br. godz. 12-tej.  
**Tow. Kupców tow. zap.**  
(3664) w Bydgoszczy.





Po 23 latach ciężkiego cierpienia, opatrzona Sakramentami św. zasnęła w Bogu dnia 5. b. m. o godz. 10 wieczorem ś. p.

z Roszków

### Dorota Brzozowska

nasza troskliwa droga matka, babka i ciotka w 92 roku życia, o czym donoszą wszystkim krewnym i znajomym w smutku pogrążone dzieci.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8. b. m. z domu żałoby Łokietka 14, na stary cmentarz. (14.00)

## A. SIKORSKI, Chełmża

Drukarnia Księgarnia

Ajencja ogłoszeniowa. Abonament i sprzedaż luźna

„Dziennika Bydgoskiego“.

### Metalu

starego każdą ilość, ołów, cynk, miedź, mosiądz itd. kupuje K. Urbaniak, Bydgoszcz, Poznańska 1 w podwórzu.

# Trumny

poleca

## J. Basendowski

Zakład pogrzebowy

Waty Jagiellońskiej 14. (1004)



Zaden inny naród na świecie, tylko Polacy, żywią opłacając, tucząc, — z bogacją,

„dobrowolnie“

trzy milionową armję nieprzyjacielską żydowską, kupując u żydów. Od dziś kupuj tylko u swoich!

# Tania sprzedaż KAPELUSZY!

- liseret fason mały zł. 5.50
- „ „ duży „ 6.90
- piko „ mały „ 5.90
- „ „ duży „ 7.90
- dziecięce skromne „ 4.90
- „ z kokardą „ 5.90

kwiaty, rejery, wstążki

M. Szymankiewicz Bydgoszcz, ul. Dworcowa 4.

Do każdego kapelusza dodaje się balon. 14601

# Zdolny zecer

może się zgłosić. Zgłoszenia przyjmuje Drukarnia Bydgoska Poznańska nr. 30.

Za wszelkie okazane współczucia oraz tak liczny udział w pogrzebie naszej najdroższej matki ś. p.

### Anny Grelewicz

składamy wszystkim uczestnikom, w szczególności Wielebn. ks. Głuszkowi oraz ks. Fiedlerowi, Matkom Różańcowym i Chrześcijańskim, Tow. Jutrzenka, Związku Inwalidów oraz Orkiestrze, Tow. śpiewu Dzwon za piękne pienia żałobne nad grobem, jako i wszystkim krewnym i znajomym najserdeczniejsze

„Bóg zapłać“.

W imieniu najbliższej rodziny, ciężko strapiione 13985

dzieci.

We wtorek dnia 9-go b. m. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego najukochańszego syna i brata ś. p.

### Kucjana Pukownika

odprawi się w kościele Serca Jazusowego o godz. 7-mej rano nabożeństwo żałobne, na które krewnych, znajomych i przyjaciół zaprasza 13980

rodzina.

Bydgoszcz, dnia 6 czerwca 1925 r.

W piątek, dnia 5 czerwca br. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza najukochańsza matka, siostra ciecia, tesciowa i babcia

ś. p.

### Katarzyna Niemczewska

przeżywszy lat 67, o czym donosi w smutku pogrążona

rodzina.

Bydgoszcz, dnia 5. VI. 25. 13997

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 5 1/2 po poł. z domu żałoby Grunwaldzka 102 na Stary cmentarz.

### Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią usługę przy pochowaniu drogiej nam zwłok

ś. p.

### Adolfa Szynke

jak to, pastrowi X Janowi Szlaffke personelowi biurowemu i fabrycznemu, w szczególności szefom pp. Halinie Mirowskiej i Tadeuszowi Taraskowiczowi zasyla serdeczne „Bóg zapłać“

rodzina.

Napiewowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo.

## DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm. o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 50% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9-tej przed południem.

**Baczność**  
Wszelką garderobę męską i damską, kostjomy i płaszcze wykonuje fachowo i po cenach umiarkowanych P. Prusiński, ul. Błonia nr. 5. II p. l. (13960)

**Prace**  
blacharskie oraz pokrywanie, rep. i smolenie dachów papowych wykonuje po cenach umiarkowanych B. Swiderski mistrz blacharski, Toruńska 4 i Pomorska nr. 22-23. (13986)

### SPRZEDAŻE

**Majątki**  
szkazyjne 2200, 4000, 700, 275, 135 mórg 150, 100, 80, 38, 22 tys. zł., wila komfort. zaraz wolna z meblami 14 tys. zł. Odpowiedź 1 złoty. Wojcziński, Bydgoszcz, ul. Gdańska 85 III. (13962)

**Interes**  
zegarmistrzowski dawno zaprowadzony z warsztatem reparacyjnym zaraz na sprzedaż. Wiadomość Grundtke, Bydgoszcz, Pomorska 43. (13958)

**Warsztat**  
stolarski z kompletnymi narzędziami i ubikacją zaraz tania na sprzedaż. Gdzie, wskazuje kolonjalka, Malborska 8. (13972)

**Maszyna**  
(Cormick) używana i rasowy pies (wilk) bardzo tania na sprzedaż. Jams, Brzeźno p. Pruszcz. pow. Świecie. (13979)

**Tanio**  
można kupić garderobę obuwie, meble wszelkiego rodzaju, rzeczy przechodzone w dobrym stanie. Dom Komisowy Pomorska 6. (10154)

**Powózka**  
na 8 osób tania na sprzedaż. Hetmańska nr. 27. skład. (13991)

**Sprzedam**  
tanie urządzenie składowe. Adres wskaże Dz. Bydg. (13973)

**Rower**  
Brennabor używany z wolnym biegiem na sprzedaż. Różana 15. (13993)

**Na raty**  
buty angielskie od 50, zwyczajne od 30 zł poleca pracownia — Chełmińska 1. (13983)

**Baczność!**  
Bufet, kredens, szafka do zegara i wielka szafa do składki bardzo tania na sprzedaż. Sowińskiego 2. (13981)

**Siodło**  
męskie w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Chrobrego 19 a II ptr. (13989)

**Sprzedam**  
maszynę do szycia damską i łóżecko metalowe. Warszawska 21 parter lewo. (13976)

**Łódzka**  
i rower męski z wolnym biegiem, w dobrym stanie tania na sprzedaż. Gdańska 75 c II p. prawo. (13952)

**Kanapy**  
leżanki fotele klubowe, garnitury, materace szpitalowe i nakładane z własnej pracowni w dobrym fachowym wykonaniu poleca po tanich cenach, także na długoterminowe raty „Tapicernia“ Jagiellońska 4 drugie podwórze. (13964)

**Wilezyca**  
9-miesięczna bardzo ostra tania na sprzedaż Lubelska 32, parter prawo od godz. 6-7. (13900)

**Koń**  
młody, 6-letni, średniego wzrostu na sprzedaż. Poznańska 5, kantor. (13978)

### POSADY

**Kucharke**  
starszą skromnych wymagań z zamiłowaniem do gospodarstwa gotowania i pracy domowej poszukuje zaraz Rupniewska, stacja i poczta Kotomierz, wieś Zalesie (13948)

### DZIERŻAWY

**Sklep**  
z mieszkaniem wolnym do wynajęcia za wypożyczeniem pieniędzy na procent. Ogrodowa nr. 2 parter prawo. (13989)

**Na warsztat**  
cichy jest ubikacja do wynajęcia. Zygmunta Augusta 19. (13988)

### MIESZKANIA

**Mieszkanie**  
potrzebne 3 pokoje z kuchnią niedaleko śródmieścia przyzwoite. Zapłać koszt dostarczenia gotówki. Of. do Dz. Bydg. pod „Gotówka“ (13950)

**Mieszkanie**  
umebl. 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Adres wskaże Dzien. Bydg. (13984)

**Dwa mieszkania**  
jedno pokojowe każde z kuchnią potrzebne. Wynagrodz. dostatecznie Of. do Dz. Bydg. pod „Dobra Zapłata“ (13951)

**Zamienię**  
3 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami w centrum miasta na takie same. Of. do Dz. Bydg. pod „A. B. C. 50“ (13988)

**Zamienię**  
moje 3 pokojowe mieszkanie w pobliżu Placu Piastowskiego na większe. Of. pod „L. 25“ do Dzien. Bydg. (13977)

**Mieszkanie**  
3-4 pokojowe poszukuje pod dobrymi warunkami od Zbożowego Rynku, ul. Długiej, Podwale i Kościelnej. Zgł. pod „J. 1925“. (13968)

### POKOJE

**2 pokoje**  
elegancko umebl. w śródmieściu poszukuje. Zgł. pod „Wojskowy“ do Dz. Bydg. (13999)

**Pokój**  
dla 2 panów do wynajęcia. Podwale 17 I ptr. (13966)

**Przyjmę**  
uczni na stancję. Troskliwa opieka, ulica Gdańska 75e. (1.994)

**2 pokoje**  
umebl. z urywaniem kuchni od 15 czerwca dla małżeństwa do wynajęcia. Hetmańska 17. I ptr. prawo. (13990)

**Pokój**  
dla uczni wyższych klas z całkowitem utrzymaniem do wynajęcia. ul. Gdańska 75e. (13995)

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia. Grunwaldzka 104 I ptr. lewo. (13995)

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia w śródmieściu. Przyrzecz nr. 4 I ptr. lewo (13955)

**Nocleg**  
do wynajęcia Chwytwo nr. 18a, tylny dom II ptr. prawo. (13974)

**Pokój**  
i kuchnia na letnisko w okolicy Bydgoszczy do wynajęcia. Wiad. udzieli F. Grochocki. Śląska 1 (13975)

**Pokój**  
umebl. do wynajęcia Plac Poznański 14 II. (13954)

### ROZMAITOCI

**Obiady**  
prywatne dobre i tanie wydaje Sienkiewicza 19 part. lewo. (13807)

**3000 zł.**  
wypożyczyć tylko za pełną gwarancją. Oferty pod „Pewna gwarancja“ do Dz. Bydg. (13967)

**Poszukuje**  
pożyczki od 6-8 tys. zł. za dobrem wynagrodzeniem pełną gwarancją. mogą również odstąpić 2 pokoje z pięknym widokiem balkonowym i ogrodem. Of. do Dz. Bydg. pod „Ogród 666“ (13961)

**Inteligentna**  
panienka pragnie zapoznać szlachetnego pana w celu towarzyskim. Of. pod „Towarzystwo“ do Dzien. Bydg. (13959)

**500 zł.**  
na wysoki procent do uruchomienia sklepu poszukuje. Pośrednictwo pożądane. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Gwarancja“ (13963)

**Ostrzegam**  
przed nabwciem realności przy ul. Ułańskiej 8. Paweł Pohorecki otrzymał zwrot ceny kupna, a Budzikowski nie jest właściwym agentem. A. Plauer, właściciel Sienkiewicza 44. (13850)

**Zgubiono**  
portfel z ważemi papierami, z zawart. 750 zł. w drodze z przystani Tow. Wiośl. do dworca. Uczciwemu znalazcy przyrzekam wysoką nagrodę. Wacław Urbanowski, Sniadeckich 38. 13886

**Wdowiec**  
lat 48 Warszawian kat. właśc. realności posiadający oprócz tego kilka tysięcy gotówki, poszukuje na tej drodze pani lub wdowy w odpowiednim wieku, wyznaczenia obojętne, posiadającej cośkolwiek majątku lub odpowiedni interes w celu matrymonialnym. Obszerne zgłoszenia jeżeli m.ż. bne wraz z fotografią, którą się natychmiast zwróci nadesłać do Dz. Bydg. pod „Inteligentny“ Dyskretna rzecz honorowa. (13805)

## DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje czysto, szybko i po cenach umiarkowan.

Drukarnia Bydgoska S. A. (Wyd. Dz. Bydg.) Poznańska 30



**Doradca prawny**  
z długoletnią praktyką  
złatwia wszelkie,  
choćby najtrudniejsze  
sprawy karne, cywilne,  
procesowe, spadkowe,  
hipoteczne, kontraktowe,  
spółkowe, najmu,  
podatkowe itd. Ściąga  
załatwienie, sprowadza,  
reguluje trudności finansowe  
itd.

**St. Banaszak**  
Cieszkowskiego 2.  
Telefon 1304. (1371)

**Akuszeryka**  
zamówienia, porady, ul.  
Ossolińskich 11 Godzi  
dziny 4 8 (13928)

**Akuszeryka**  
zamówienia, porady  
Dworcowa 90 (13334)

**Wózki**  
dziecięce na spłaty poleca  
Preyss, Chocimska  
16 (13717)

**Wózki**  
dziecięce marki Premier i krajowe po cenach  
umiarkowanych poleca Fr. Kanel, Gdańska  
152. Tel. 639. (13880)

**Garderobę**  
damską wykonuje czysto i gustownie po przystępnej  
cenie Zaczisz IV pr. prawo. (13883)

**Przyjmuję**  
bieliznę w dom do prania i prasowania. Gdańska  
107 I ptr. (13874)

**Karbowanie i plisowanie**  
przyjmuję (12898)  
Pracownia Sukien Damskich „Chic Parisien”,  
Gdańska 157 II ptr. front. Telefon 838.

**Oprawę**  
książek szybko i starannie wykonuje Introligatornia  
Czuba, Śniadeckich 41. (12083)

**W komis**  
przyjmuję garderobę, obuwie,  
meble kupuje za gotówkę Dom  
Komisowy, Pomorska 6 (10155)

**Biletu**  
wizytowe 100 szt. 3 50 zł  
Czuba, Śniadeckich 41 (12084)

**Łacznosć!**  
wykonuję wszelkie prace  
dekararskie fachowo i po cenach  
umiarkowanych. B. Wiśniewski,  
dekarz, Podwałe 17. (13581)

**Krawcowa**  
poleca się w dom i poza dom tani. (13660)  
Pomorska 60 I lewo.

**Portep any**  
stroj, naprawiam i odnawiam.  
Stawiam muzykę na śluby, zabawy  
domowe i towarzyskie podług  
życzenia z większym lub  
mniejszym obciążeniem. Paweł  
Wiśniewski, st. ciel fortepianów,  
ul. Grodzka 16. Telefon 273. (8821)

**Gry**  
towarzyskie poleca Barzar,  
Śniadeckich 21. (11883)

**Krawcowa**  
szyje u siebie sukienki, bluzki  
damskie i dziecięce. J. Wileńska nr. 8  
II ptr. prawo. (13933)

**Garbujemy**  
skóry końskie, wołowe, cielęce,  
kozie, owcze, poprawiamy  
że garbowane, wymieniamy  
surowe na gotowe, mamy  
dużo gotowych na składzie.  
Bydgoszcz, Jasna nr. 17. (13903)

**SPRZEDAŻE**

**W każdym razie**  
szukając kupna domu, fabryki,  
majątko zgłosić się do S. Ruszkowskiego,  
polsko-amerykańskiego biura  
pośrednictwa ul. Hermanna  
Frankego nr. 1a. Tel. 885. (8978)

**Majątki**  
od 50 2000 mórg, domy z  
sklepiami i ogrodem 3 wile  
wszystko korzystne do nabycia.  
Matek, Bydgoszcz, Gdańska  
147. Tel. 1183. (13420)

**Gospodarstwo**  
kika morgowe w Bydgoszcz  
kupię. Wpłacie 3-4 tys. zł. Zgł. pod  
„Gospodarz” do Dzien. Bydż.  
(13987)

**Gościniec**  
w dużej wsi kościelnej z  
interesem kolonialnym dobrze  
proszę, aby bliska stacji  
kolejowej, budynki maszynowe  
pod dachówką, w tem 36 m  
pżennej ziemi, inwentarz żywy  
i martwy. Cena 8000 zł.

**61 mórg**  
dobrej ziemi, obsianej  
kompletnie, w tem 6 m łąki  
z torfem, budynki maszynowe  
pod dachówką, bez inwentarza  
czyste, bez długu, prywatne,  
przy stacji kolejowej 8000 zł.  
Wiadomość Piasecki, Dworcowa  
80. Odpowiedz I zlotv.

**Młyn wodny**  
turbiny III-piętrowy z  
nowoczesnym urządzeniem,  
przemiału 80 ctr. w tem 100  
mórg ziemi obsianej 15 mórg  
opał własny, budynki maszynowe  
pod dachówką, dom 5 pokoi  
ogród owocowy, szosa do  
miejsc, blisko stacji kolejowej.  
Cena 55.000 zł.

**Młyn parowy**  
blisko miasta, 2 pary wałcy,  
1 para kamieni, budynki  
maszynowe, dom 5 pokoi,  
ogród owocowy 10 mórg ziemi  
obsianej wszystko w pełnym  
komplecie. Cena 18.000 zł.,  
przy połowie wpłaty i wiele  
rozmaitych obiektów poleca  
Piasecki, Dworcowa 80.  
Odpowiedz I zlotv.

**Dom**  
1 ptr. z ogrodem owocowym  
na sprzedaż. Wiad. ul. Zamojskiego  
nr. 7 II ptr. Marcin kowska  
(13876)

**Baczność!**  
Dom bez długu, duży ogród  
owocowy, stajnie, wozownie z  
chlewami i wolnym mieszkaniem  
za 6000 zł. na sprzedaż. Ks.  
Skorupki 99. (13822)

**Ręcznictwo**  
w dobrym punkcie na dogodnych  
warunkach zaraz do odstąpienia  
Wiadomość: Piasecki, Dworcowa  
80. (13767)

**Sprzedam**  
zaraz 2 domy, pierwszy przy ul.  
Kujawskiej nr. 97 z dwoma  
skłania mi za 8000 zł., drugi przy  
ul. Lubelskiej 19 z morgowym  
ogrodem za 6000 zł. bez długu. Ł.  
Loncuk, Lubelska 19. (16899)

**Dom**  
z piekarnią i patentowym  
piecem na sprzedaż. Orla 6  
właściciel (13787)

**2 domy**  
I-piętrowy i parterowy z  
dużym podwórkiem i ogrodem  
owocowym bez długu za 8500 zł.  
na sprzedaż. Wiadomość: Dawid,  
Sienkiewicza 15 (13823)

**Skład**  
kolonialny z przyległymi 2  
pokojami i kuchnią z powodu  
wyjazdu tanio na sprzedaż  
Odbiór towarów zapewniony  
Adres w Dzienniku Bydż.

**Skład**  
z pokojem i kuchnią większym  
zapasem towarów z powodu  
zmian w następnym wyjeździe  
tanio na sprzedaż. Of. pod „L.”  
do Dzien. Bydż. (13911)

**Salon**  
złożony pięknej roboty mało  
używany na sprzedaż. Kościuszki  
7. (13907)

**Na raty**  
długoterminowe sprzedajemy  
własnego wyrobu kanapy, leżanki,  
materace, klubowe garnitury,  
łóżka żelazne składane i inne,  
za wykonanie gwarantujemy.  
Bydgoszcz, Mazowiecka nr. 6,  
Hurtownia Tapi-cerska. (13326)

**Okazyjnie**  
na sprzedaż: sybińska dębowa,  
pokój stołowy, meblony ciemny  
na 12 osób zupełnie nowy,  
kasa ogniotrwała 2n skrzydłowa,  
tamże oddania dwa pokoje z  
kuchnią wiadomość. Gdańska  
nr. 111 I piętro (13604)

**Sypialnie**  
dębowe i damskie pokoje  
mehonowe sprzedaje bardzo  
tanio i na raty. Fabryka mebli ul.  
Jackowskiego 33 (27.08)

**Łóżeczko**  
dziecięce białe korzystnie  
na sprzedaż. Pomorska 42,  
stolarnia. (13858)

**Pokój**  
męski, szafa, biurko nowe  
dębowe na sprzedaż. Pomorska  
42 stolarnia. (13857)

**Dużo**  
szafa do lodu prawie nowa  
zaraz na sprzedaż Kujawska  
37 I ptr. (13884)

**Lodówki**  
szafy do lodu w dobrym  
stanie zaraz na sprzedaż. A.  
Przybylski ul. Gdańska 15.  
(13669)

**Nadzwyczajna**  
spesobność! Do przejęcia  
za bardzo przystępną cenę  
całkowicie urządzenie wraz z  
14 tu maszynami do fabrykacji  
pończoch i trykotarzy. Bydgoszcz,  
Kościuszki nr. 13 (13912)

**Motor**  
gazowy 4-5 P. S. prase  
ekscytryczna, prase frakcyjną  
w najlepszym stanie sprzedamy  
tanio Zgł. Hieron Frank. 3  
parter (tel. 892) (13821)

**Maszyna**  
do szycia tanio na sprzedaż.  
Wilek Wincen-tego Pola 9,  
parter lewo. (13867)

**Maszyna**  
dziurkarka do bielizny  
fir „Gutmann” kompletnie  
nowa, zaraz na sprzedaż  
Ossolińskich nr. 8 I ptr. prawo.  
(13923)

**Motocykl**  
N. S. U. model 1919 r. 2  
cylindrowy, 3 biegami 1/2 P. S.  
tanio na sprzedaż. Of. pod „N. S. U.”  
do Dzien. Bydż. (13895)

**Rower**  
męski z wolnym biegiem  
korzystnie na sprzedaż  
Jędrzejewski Raciawicka 4.  
(13879)

**Sprzedam**  
rower używany i wózek  
rowerowy. Śniadeckich nr. 20,  
Janicki 13609

**Rower**  
po 160-180 zł na bardzo  
dogodnych warunkach solaty.  
Skład rowerów, Gdańska 58  
(13940)

**Rower**  
Brennabor mało używany  
zaraz na sprzedaż, ul. Ossolińskich  
8 I ptr. prawo. (13943)

**Rower**  
na sprzedaż Sadowski Fr. ul.  
Nowodworska nr. 11a. (13937)

**Wózek**  
dziecięcy (Brennabor) do  
stalowania na dwa miejsca  
korzystnie na sprzedaż Rycerska  
5 I ptr. prawo. (13918)

**Aparat**  
fotograficzny 6x9 płańca  
niezłoty, poczętnie darino.  
Adres w Redakcji. (13896)

**Na sprzedaż**  
1 wóz roboczy 3", 1 wóz  
roboczy 2 1/2", 1 wóz roboczy  
2", 1 wózek ręczny. Wszystkie  
wozy nowe z fabryki. Grund,  
ul. Gdańska 26. (12324)

**Powóz**  
(Lando) w bardzo dobrym  
stanie za przystępną cenę na  
sprzedaż. Bydgoszcz, Kościu-  
ski 13. (13910)

**Sprzedam**  
omnibus 30-to osobowy marki  
Hersing i 15-to osobowy  
marki Puch. Matejki 10, Szmekel.  
(13900)

**Powóz kryty**  
mało używany, natychmiast  
na korzystnych warunkach do  
sprzedania. Blizszych informacji  
w składzie przy ul. Pomorskiej  
39. (13493)

**Kunarki**  
harceńskie dobre śnie-  
waki sprzedam tanio. Blonia  
2 III lewo. (13738)

**Na sprzedaż**  
1 wóz roboczy 3", 1 wóz  
roboczy 2 1/2", 1 wóz roboczy  
2", 1 wózek ręczny. Wszystkie  
wozy nowe z fabryki. Grund,  
ul. Gdańska 26. (12324)

**Młode psy**  
(szpice) czysta rasa na  
sprzedaż ul. Przemena-  
da nr. 12. I p. (13782)

**KUPNA**  
Najwyższe ceny  
płacę za wszelkiego rodzaju  
skóry i włosie końskie.  
Garbuję i farbuję wszelkie  
gatunki skór przyniesionych.  
Mam składnicę skór farbowa-  
nych i naturalnych Wilczak,  
Malborska 13. (13726)

**Poszukuję**  
kupna domu z co najmniej  
ogród. Wpłata 5-600 zł.  
Zgł. do Dz. Bydż. pod „Domek”.  
(13897)

**Poszukuję**  
parową maszynę (bez kotła)  
50-60 koni na 7 atm.,  
dwuszybrowkę i komin z  
blachą ca 15 mtr długości i  
przekroju 50 cm. Ofertę  
złożyć M. Dziatkiewicz,  
Garbary 2-3. (13878)

**Poszukuję**  
kupna domu z co najmniej  
ogród. Wpłata 5-600 zł.  
Zgł. do Dz. Bydż. pod „Domek”.  
(13897)

**Podróżujący**  
jeszcze przyjmie za pro-  
wizję zastępstwa puwa-  
nych firm na okolicę, branża  
obojętna. Lask. oferty pod  
„Czynny” do Dz. Bydż.  
(13852)

**Piekarz-cukiernik**  
obeznany w wyrobie miodo-  
wników, macypanów i konfitur  
poszukuje posady w Bydgoszcz.  
Oferty pod „S. U. 5” do Dz. Bydż.  
(13146)

**Samodzielny**  
książkowy bilansista z  
kilkuletnią praktyką poszukuje  
posady od powiednie-  
posady od zaraz lub 15/6  
br. Lask. of. proszę nadsyłać  
do Dz. Bydż. pod „Posada  
książkowego” (13927)

**Gospodyni**  
lat 28, szuka zaraz lub  
później samodzielnej posady  
na miejscu, ostatecznie w  
mieście. Zgł. pod „Majątek”  
do Dz. Bydż. (13918)

**Krawcowa**  
poszukuje pobytu na wsi z  
całym utrzymaniem, wzamian  
tego ofiaruje życie po kilka  
godzin dziennie. Zgłosz. pod  
„Krawcowa 25” do Dzien. Bydż.  
(13902)

**Steperka**  
poszukuje od zaraz lub  
później miejsca. Lask. of.  
proszę złożyć pod „St. 100”  
do Dz. Bydż. (13942)

**Osoba**  
młoda, umiejąca gotować,  
prasować sztywną bieliznę i  
znająca wszelkie prace  
domowe, poszukuje stałej  
posady u starszego kawalera  
lub wdowca. Panu, któremu  
zależy na zaufanej osobie w  
domu proszę o lask. zgłosz. pod  
„Sa modzielnia 80” do Dzien. Bydż.  
(13916)

**Posady**  
w jakimkolwiek biurze  
poszukuje zredukowany  
nauczyciel, Lask. zgł. pod  
„Polak” do Dz. Bydż. (13932)

**Dziewczyna**  
poszukuje do wszelkiej  
pracy domowej Skład  
skór, Sw. Trójcy 30. (13902)

**Służąca**  
z dobrymi świadectwami  
zaraz potrzebna. Fojucikowa,  
ulica Długa 21 I. (13935)

**Pańkę**  
zdolną przyjmie krawiec.  
Zgł. Gdańska 139 skład  
cukierków od 1-3 (13957)

**Uczeń**  
do piekarni może się zgłosić.  
Grunwaldzka 90 (13834)

**POSADY**  
Maister samodzielny z  
wolnym utrzymaniem, obeznany  
z kuciem koni, potrzebny do  
mego warsztatu. Wardzińska,  
Bydgoszcz Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**Freblankę**  
z dobremi poleceniami,  
poprawnie mówiącą po  
polsku poszukuje od zaraz  
dia dwóch dziewcząt 6 i 1.  
Stefania Starkowa,  
Chodkiewicza nr. 4 osobiste  
zgł. od 2-3 ppi. (13801)

**Uczniwa**  
dziewczynę od 15-18 lat  
przynie do lekkich prac  
domowych Musiałowa ul.  
Grunwaldzka nr. 83 parter.  
(13944)

**Książkowy**  
(bilansista) poszukuje  
posady stałej lub na  
godziny. Lask. oferty pod  
„Bilansista” do Dz. Bydż.  
(13573)

**Podróżujący**  
jeszcze przyjmie za pro-  
wizję zastępstwa puwa-  
nych firm na okolicę, branża  
obojętna. Lask. oferty pod  
„Czynny” do Dz. Bydż.  
(13852)

**Piekarz-cukiernik**  
obeznany w wyrobie miodo-  
wników, macypanów i konfitur  
poszukuje posady w Bydgoszcz.  
Oferty pod „S. U. 5” do Dz. Bydż.  
(13146)

**Samodzielny**  
książkowy bilansista z  
kilkuletnią praktyką poszukuje  
posady od powiednie-  
posady od zaraz lub 15/6  
br. Lask. of. proszę nadsyłać  
do Dz. Bydż. pod „Posada  
książkowego” (13927)

**Gospodyni**  
lat 28, szuka zaraz lub  
później samodzielnej posady  
na miejscu, ostatecznie w  
mieście. Zgł. pod „Majątek”  
do Dz. Bydż. (13918)

**Krawcowa**  
poszukuje pobytu na wsi z  
całym utrzymaniem, wzamian  
tego ofiaruje życie po kilka  
godzin dziennie. Zgłosz. pod  
„Krawcowa 25” do Dzien. Bydż.  
(13902)

**Steperka**  
poszukuje od zaraz lub  
później miejsca. Lask. of.  
proszę złożyć pod „St. 100”  
do Dz. Bydż. (13942)

**Osoba**  
młoda, umiejąca gotować,  
prasować sztywną bieliznę i  
znająca wszelkie prace  
domowe, poszukuje stałej  
posady u starszego kawalera  
lub wdowca. Panu, któremu  
zależy na zaufanej osobie w  
domu proszę o lask. zgłosz. pod  
„Sa modzielnia 80” do Dzien. Bydż.  
(13916)

**Posady**  
w jakimkolwiek biurze  
poszukuje zredukowany  
nauczyciel, Lask. zgł. pod  
„Polak” do Dz. Bydż. (13932)

**Dziewczyna**  
poszukuje do wszelkiej  
pracy domowej Skład  
skór, Sw. Trójcy 30. (13902)

**Służąca**  
z dobrymi świadectwami  
zaraz potrzebna. Fojucikowa,  
ulica Długa 21 I. (13935)

**Pańkę**  
zdolną przyjmie krawiec.  
Zgł. Gdańska 139 skład  
cukierków od 1-3 (13957)

**Uczeń**  
do piekarni może się zgłosić.  
Grunwaldzka 90 (13834)

**POSADY**  
Maister samodzielny z  
wolnym utrzymaniem, obeznany  
z kuciem koni, potrzebny do  
mego warsztatu. Wardzińska,  
Bydgoszcz Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**POSADY**  
Maister samodzielny z wolnym  
utrzymaniem, obeznany z kuciem  
koni, potrzebny do mego warsztatu.  
Wardzińska, Bydgoszcz  
Gdańska 63. (13873)

**Skład**  
kolonialny z mieszka-  
niem 2-pokoj. i kuchnią do  
wydzierżawienia, towar  
i urządzenie do przejęcia.  
Assmann, ul. Hetmańska 25.  
(13833)

**Skład**  
frontowy z mieszkaniem  
i warsztatem mechanicznym  
do odstąpienia. Wiadomość  
w Dz. Bydż. (13924)

**Skład**  
z przyległym mieszka-  
niem 2-pokoj. z kuchnią do  
wynajęcia. Do rota Lewin  
Fordon, ul. Bydgoska 15.  
(13865)

**Mieszkanie**  
3-5 pokojowe w centrum  
miasta poszukuje wzrost  
od gospodarza. Warunki  
według umowy. Of. pod  
„O. S. 500” do Dzien. Bydż.  
(13542)

**Zamienię**  
fortepjan na mieszkanie  
Zgł. Chodkiewicza 36  
II ptr. lewo. (13917)

**Mieszkanie**  
3-4 pokojowe z wygodami  
wprost od gospodarza  
poszukuje. Lask. zgłosz.:  
Dom Towarowy Długa 66.  
Telefon 809 (13913)

**Mieszkanie**  
2-3 pokojowe z kuchnią  
poszukuje młode bez-  
dzietne małżeństwo (urzędnik  
państw.) od I. VII lub I. VIII.  
25 za porozumieniem się z  
gospodarzem. Of. pod  
„B. B. 10” do Dz. Bydż.  
(13828)

**Mieszkanie**  
3 pokojowe lub większe  
z kuchnią poszukuje  
Of. do Dz. Bydż. pod 242  
(13692)

**Pokoje**  
umebl. mały z oddziel-  
nym wejściem zaraz do  
wynajęcia Gdańska 52  
I ptr. lewo. (13909)

**Pokój**  
elegancko umeblow. w  
śródmieściu zaraz lub  
później do wynajęcia.  
Gdzie? wskaże Dzien. Bydż.  
(13786)



### Piękna nadaje

różowe, młode, świeże oblicze, biała, aksamitna, miękka skóra i świeża cera. To wszystko nadaje tylko prawdziwe mydło liliowo mleczne „Ergasta”. — Cena 75 groszy. Zważać na nazwę „Ergasta”, gdyż są bezwartościowe naśladownictwa.

Do nabycia: w **Koronowie**: Drogerja Montowski, Koronowo; Dom Towarowy T. Przepierzyński, Koronowo.

### 11 Polska Loteria Państwowa

Ciągnięcie III. kl. 10 i 12 czerwca. Termin odnowienia kończy się 5 czerwca. Cośkolwiek losów jest jeszcze do nabycia.

13049 **Kolektura, Dworcowa 17.**

Z dniem 1-go czerwca b. r. powierzyliśmy reprezentację i inkaso Panu Antoniemu Świątkowskiemu.

Upierzejmie prosimy Pańców Odbiorców piwa o przyjęcie powyższego do wiadomości. **Dyrekcja Browaru Myślęcinek.**

13906

### Państwo. Nadleśn. Szarlata

poczta Łązek, pow. Świecie sprzedaje w czwartek, dnia 18 czerwca br. od godziny 9-tej przed połudn. w Łątku w lokalu p. Józefa Mielewskiego w drodze publicznej licytacji

ca 5000 mp szczap i 5000 mp wałków sosnow.

z leśnictwa Czarna-Woda. Udział w licytacji bez ograniczeń. Kupno zatwierdza Dyrekcja Lasów Państwowych Bydgoszcz.

### Licytacja.

W piątek, dnia 12. VI. 25 r. o godzinie 10-tej rano odbędzie się publiczna licytacja w Ekspedycji towarowej w Tczewie. Sprzedawane będą:

25 skrzyń koło 4275 butelek wyborow. likieru

Równocześnie zaznacza się, iż za wagę i jakość towaru kolej nie odpowiada.

138894 **Stefaniak,** Kierownik ekspedycji I. kl.

### Wielka licytacja

przy Śniadeckich nr. 41 w powąrzcu. We wtorek dnia 9 czerwca o godz. 2,30 po poł. sprzedawać będę z powodu likwidacji następujące jeszcze dobre meble:

**Sypialka** komp. dębowa  
**Jadalnia**  
**Pokój męski** dębowy

i wiele pojedynczych mebli: 1 lustro tremo, kanapa, 2 fotele pluszowe, stoły, krzesła, garderobiarnia z lustrem, kanapa, 4 szafy do rzeczy, bielizniarka, szafa do książek, maszyna do szycia i wiele innych przedmiotów

**Michał Piechowiak** publ. zaprzysiężony licytator i taksator.

Długa nr. 8. (13971)

Dnia 22 Czerwca 1925 r. o godzinie 11 odbędzie się w

Urzędzie Celnym Morskim w Gdyni

### licytacyjna sprzedaż sześciu samochodów

systemu „Renault” o 10 k. m., z których cztery zaopatrzone w karoserje karetkowe a dwa otwarte.

Samochody można oglądać w dniu licytacji do godziny 11 na terenie portowym w Gdyni. Ceny wywoławcze zostaną podane do publicznej wiadomości przez urzędowe obwieszczenie w miejscach dla publicznych ogłoszeń w Gdyni, w tygodniu poprzedzającym licytację.

(—) **Lewandowski** kierownik urzędu.

13774

Do wydzierżawienia NA KUJAWACH

### 110 mórg jeziora rybnego

Oferty z podaniem proponowanych warunków do „PAR” Toruń, Szeroka 16, pod „1033”. (13889)

### Restauracja!

(13987) miejsce wycieczkowe z ślicznym ogrodem. W najlepszym położeniu, blisko lasu i wody, rzetelna obsługa. Proszę o licznych gości.

**Gospodarz,** Nakielska 106.

### Ogier

rozplodowy, 5-letni, złoty kasztan, chodził w parze, bardzo silny, na sprzedaż za 1000 zł. Także **maszyna do kopania forfu** z torem (system Jaehne & Sohn Landsberg) za 150 zł. na sprzedaż. (13668)

**Majątek Sędziniec** Poczta Wysoka.

### Mieszkanie

4 pokojowe, ładne z łazienką w centrum Bydgoszczy z powodu wyjazdu oddam zaraz z meblami lub częściowo. Kto? wskaże Dzień Bydg. (13638)

### Mineralna Woda Czerniewicka Solanka — Brom — Jodowa

Wyborna woda stołowa

Doskonały środek przy cierpieniach żołądka, kiszki, nerek, krtani i narządów oddechowych

Polecana przez najznakomitszych lekarzy

Dokładne analizy chemiczne i orzeczenia lekarskie wysyła się na żądanie. (13947)

Reprezentacja i składy „Wuka”  
Tel. 489 Bydgoszcz - Ratusz. Tel. 489

**Bydgoska Sieczkarnia i Śrutownia**  
- Śrut - - Ospa -  
Sieczka 13938 Poznańska 20 a. Tel. 1360 Rybiamała

**Braunsa „Citocol”**



Ona wygląda zawsze tak świeżo, ponieważ farbje sama swoje stare suknie s wełny, bawełny, jedwabiu i t. p. na najmodniejsze kolory, bez gotowania Braunsa barwnikami „Citocol”  
Do nabycia we wszystkich drogerjach, aptekach i t. p.

### Mydło Mixa

jest najlepszem i najtańszem mydłem do prania.

### Mixin

jest najlepszym i najtańszym proszkiem mydlanym.

### REPARACJE

narzędzi rolniczych, maszyn żniwnych lokomobil, młotarni parowych, motorów gorzelni, maszyn parowych, pługów parowych i motorowych

wykonuje na dogodnych warunkach wzorowo — po przystępnych cenach we własnej fabryce i na miejscu

**Centrala Pługów Parowych T. z. o. p.**

**Fabryka maszyn, POZNAŃ.**

**BIURO:** Piotra Wawrzyniaka nr. 28/30. Telef. 69—50.  
**FABRYKA:** ul. Sw Wawrzyniaka nr. 36. Telef. 61—17.

Adres telegraficzny: „Centropług”  
Skład części zapasowych do maszyn wszelkiego rodzaju. (13033)

### Tylko dla szybko decydując. kupców

2 2-piętrowe domy w śródmieściu Torunia (1 narożny) sprzedam natychmiast korzystnie na dogodnych warunkach. Zgłoszenia pod „Dwa domy” do Dzień. Bydgoskiego. 13019

**RESTAURACJA i OGRÓD WENECCJA**  
Kuchnia wyborowa pod kierownictwem warszawskiego kucharza. Bufet warszawski.  
**Obiady z 3 dań i piwo 70 groszy.**  
**Kolacje z 2 dań i piwo 70 groszy.**  
Ceny a la cart konkurencyjne. 13969  
**Codziennie Koncert.** **Ul. Śniadeckich 29.**

**B. Sommerfeld**  
**Fabryka fortepianów**  
Magazyn sprzedaży w BYDGOSZCZY  
tylko przy ul. Śniadeckich 56  
narożnik ul. Gdańskiej. 9983

**POLOWANIE**  
na zwierzęta jak: Dziki, Jelenie, Rogacze i drób poszukuje się spółnika. (13965)  
**Podgórna 10 I. pr. I.**

**Rozkład jazdy Autobusu Łobżenica — Wyrzysk — Osiek**  
Ważny od 5 czerwca 1925 r.

**Autobus kursuje dziennie:**

5 <sup>35</sup>	9 <sup>30</sup>	19 <sup>30</sup>	odjazd	Łobżenica	przyj.	7 <sup>45</sup>	13 <sup>05</sup>	22--
6 <sup>15</sup>	10 <sup>10</sup>	20 <sup>10</sup>	"	Wyrzysk	"	7 <sup>05</sup>	12 <sup>25</sup>	21 <sup>40</sup>
6 <sup>35</sup>	10 <sup>30</sup>	20 <sup>30</sup>	przyj.	Osiek	odjazd	6 <sup>45</sup>	12 <sup>05</sup>	21--

Autobus zatrzymuje się na wszystkich mniejszych stacjach jak dotychczas. 13925

### STOLARZY

wpracowanych na skrzydła z dłuższapraktyką w fabrykach lotniczych poszukiwani. Zgłoszenia z odpisami świadectw przyjmuje:

13920 „SAMOLOT” S. A. Poznań - Ławice.

### Mieczarza

działnego, dobrego fachowca na samodzielne stanowisko poszukuje się zaraz. Zgłoszenia do biura ogłoszeń „Par”, Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Mieczarza”. (1409)

### Wpracowanego szlancera

do wycinania podeszew poszukuje

**W. Weynerowski i Syn**

### Stenotypistka

z dłuższą praktyką biurową, pisząca biegle za dyktandem po polsku i niemiecku może natychmiast objąć posadę.

**Kancelarja adwokacka**  
**Dr. Muracha i Sawickiego**  
Jagiellońska 18. 14003

### Konkurs

Miejska Pracownia Bakteriologiczna w Bydgoszczy poszukuje od 1 lipca 1925 r. **biegłego laboranta** specjalnie obeznanego z odczynem „Wassermann”. Pensja miesięczna zależna od kwalifikacji (nie przekracza 250 zł). Oferty z odpisami świadectw należy skierować do **Magistratu miasta Bydgoszczy.**  
(—) **Podoski,** radca miejski (13921)

**Letnisko kąpiel. „BRZOZA”**  
jak dotychczas  
w niedzielę, dnia 7 czerwca br.

### KONCERT

Autobusy i t. d. 13864

**Ogród Rajski**  
ulica Grodzka 12/13  
Telefon 75.  
**Codziennie Koncert.** 13970 **Spec.: Zupa rakowa.**